



**Цифрова колекція наукової бібліотеки
Державного природознавчого музею НАНУ**

**Digital collection of the scientific library of the
State Museum of Natural History**

of the National Academy of Sciences of Ukraine

Myslistwo ptasze, w którym się opisuie sposob dostawània wszelàkiego ptakà. K temu przydàne i jest opisanie narodow ptàszych, y iàkiego ktorypiorà. – [s.1]: [[s. n.], [s. a.]. – 38 s.

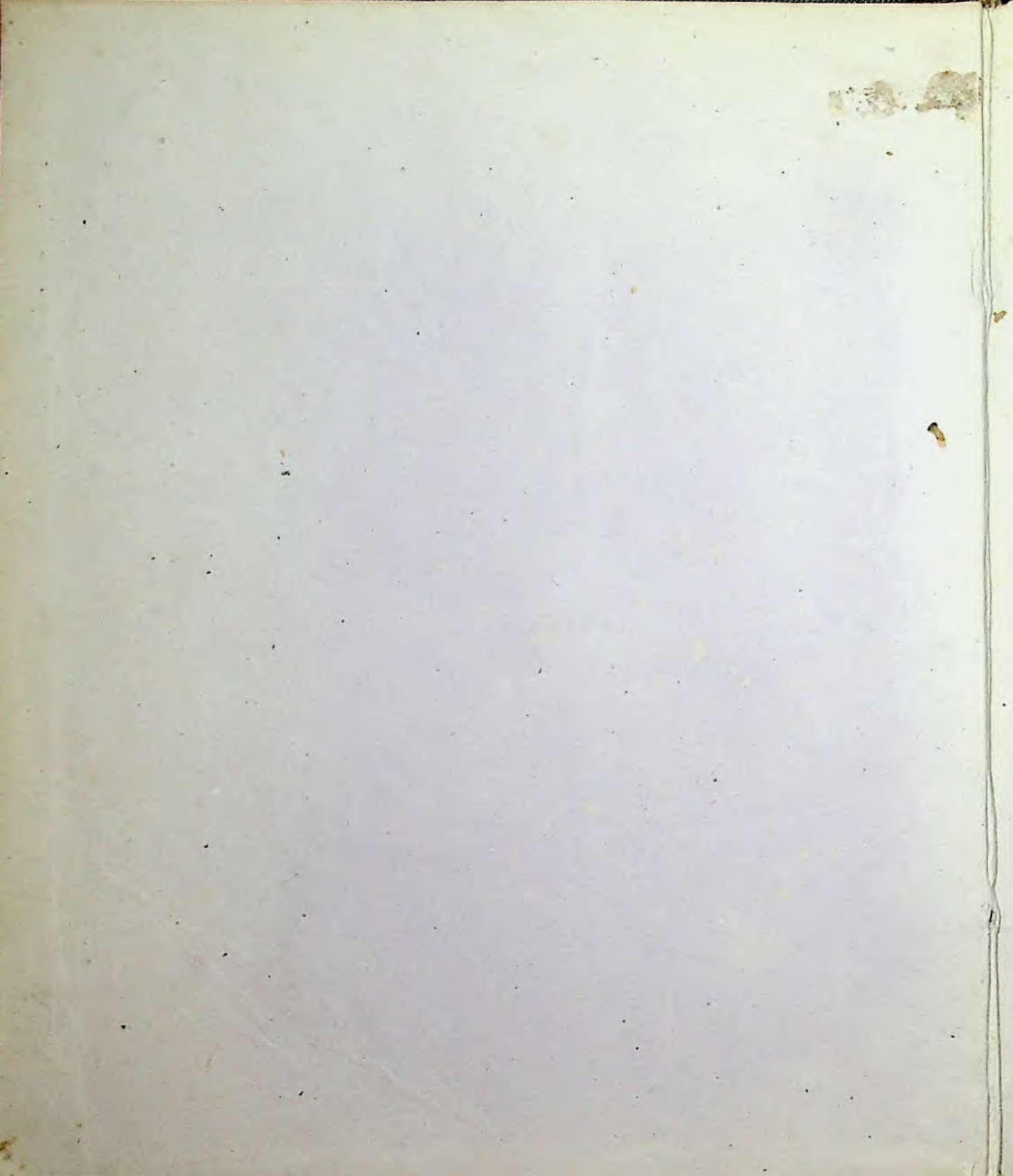
Примірник книги скачаний із сайту: <http://lib.smnh.org>

Постійне посилання на сторінку книги:

http://lib.smnh.org/myslistwo_ptasze/1/

Biblioteka Muzeum im. Dzieduszyckich
we Lwowie.

Sz 21 p. № 166



B. N. 96.

12

Mr. inwentarza
~~B 3408~~



MYSLISTWO PTASZE,

W którym się opisuje sposoby
dostawiania wszelakiego
Ptaká.

*Ktemu przydane jest opisanie narodow
ptászych, y iákiego ktory piorá.*

5661 = N

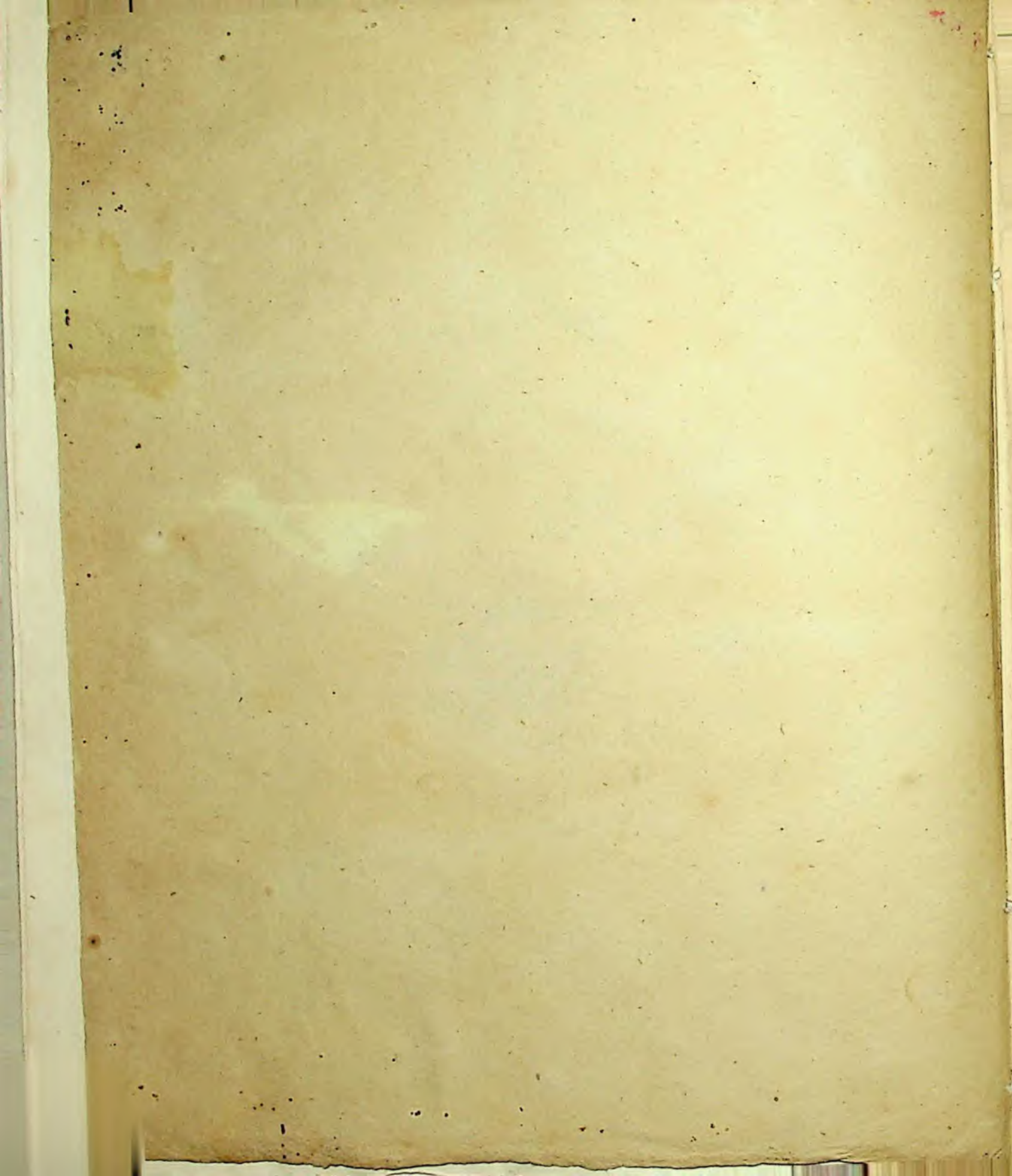


BIBLIOTEKA
W. D.
POTURZYCKA

DZIAŁ
PRZYRODNICZY



IMIENIA
DZIECISZYCKICH
WE LWOWIE



2

M Y S L I S T W O P T A S Z Ę,
W którym się opisuie Sposob dostawania
wzdelakiego Ptaká.

Orzeł. *Orzeł Zys, czarnego á dropiáste go piorá.
Orzeł Bielik, gliniáste go á białego piorá.
Orlik sáre go piorá.*

*Krolem podan iestem rzeszey ptástwá w szego/
Bo dzielnośćią nad mié niemá sz przednieyszego:
Łot gorny/bystre oko/moc/y serce śmiáte/
Te dáry y kleynoty mam w sobie niemáte.
Lecz wietrzy ma kleynot ten co mié do chodzi/
Prozumem / gdy chce / w swe rece w wodzi.*

Ortá iákim sposobem má sz dostać.

M Jey Geś ábo ptak á iákiego / ábo mięso iákie kol-
wiek / położ mu gódie go wyzrzyś / iednio ták iáko
by nie wniost: á gdy zárwie / tedy go rusz raz á od-
iedź / á on zás przybieży: rusz go drugieraz / á dopie-
ro siatkę postaw / á mięso iákie kolwiek będzie / przytkni sro-
ba ábo kółkiem: á iesliże widzisz że ptak głodny / tedy mozesz
zapierszym razem postáwić / bo Zys Orzeł polownieyszy
niż Bielik ábo Orlik. Spytá sz mié / co mi po nim: Na-
przod gdy go chcesz mieć pożytek / tedy go nos ták iáko in-
szego ptaká / w wabiwszy wpraw go do śáiaca / tedy to be-
dziesz miał pożytek. Ale rzeczesz: niewiem iáko go nosić / bo
cie śki: miey podczos zawsze pod ręká ták pieśo iáko y ná ko-
niu: á mto dżik lepszy iáko y inšy ptak zgodzi się też chować
dla pierza / bo wypędzi dwoie ábo troie pierze do
dobrze chowa. Żeydzie się do strzał / ábo w sárzo-
bo do tarczey / wezmiesz zán Talar ábo dwa.



Rarog. *Rarog Polak czarnego a iarzebatego piora.
Rarog Krzeczot rudego piora.*

3 Zwierzety walcze / mam nád wšytki ptačí /
Dant mi ten wšyscy muſſa podać tačí.
Stlukę žaiacá byy nawietšego:
Stoſtuy / á pewno doſwiadczyſi ſie tego:

Sokol. *Sokol Džiwok czarnego árabe-
go piora.*

Jeden rodzayy gniazdo / jeden žyćia mawá
Sposoby teſ iednaki pożytek podawá:
Rączka ia / ten žaiacá ná plácu zoſtawí /
Žázyie krotowile kto ſig z námi bawí.

*Rarogow y Sokotow Džiwokow iakim ſpoſobem
doſtawác maſ.*

Naprzod miey Golebiáy ſiatkę / takim narzedem iako ni-
žy vſtyſyſz / ná iakiekoľwiek myſliſi wo iedzieſz. Naprzod /
gdy obaczysz ptačá ná iakimkoľwiek mieyſcu / wyrzuc mu go-
lebia á odiedz: á gdy wyžrzyſz ze Golebia zamorzy / nádiež á
ruſz go ſtrona / nie wo oko: á gdy widzyſz ptačá byſtr / ruſz
go raz ábo trzy / á za tym ſiatkę poſtaw / á pámietay przyt-
knač Golebia: odchodz torychley ábo ná konia wſiadz / roz-
ieždžay ſnur tak iako rozumieſz po ptaču / ieſližeby byſtry
ptač / nádwiež drugi ſnur: á gdyčby ptačá Kaniá zbilá / te-
dy iey muſiſz pierwey doſtác.

Kan takze doſtanieſz co chceſz teſ ná Golebia.

*O Rarodzech y Sokolech / nižy vſtyſyſz iakimi ſpoſoby
inák ſzymi ich doſtawác y z nimi ſie ſprawowác.*

Iaſtržab. *Iaſtržab ſarego á biatego y liſo-
wátego piora.*

Mežny ptač Iaſtržab kiedy ſie vnoſí /
Nie rad / kto go ma / o žwierzynę proſí

Przyiąwszy k sobie Krogulská brata/
Jedz w pole z Wiosny/w Jesieni/w szrod lata.

Dlastrzabow Dziwokow iákim sposobem dostawác mas.
Dostaniesz takim sposobem iáko Karogow ábo Sokotow dostacia: á wsákze tez dostaniesz y táynikiem wwiązawszy Rokos ábo Golebia: mozesz tez y záieczu siec postawic na czterech drzewkách/á tam w poszrodku wwiąz mu cokolwiek/á skąd przybieży tedy sie pobie. A wsákze go tez dostaniesz przez dách iáki kolwiek / wytknawszy kureze ábo Golebia/ám gdzie sie przebiega. Dostaniesz go tez y wiecierzem. Postaw wiecierz na iákim drzewie / ábo na czymkolwiek / obroć w zgoré vsím / á wloz na dno siána ábo czegokolwiek coby na piedzi ábo wyższy od dotu/ to dla te° zeby tam ptak nie dosiágl przez siec cokolwiek tam wsádiš / Golebia ábo kureze/tedy on tam wlezie vsím.

Podgnieznikow iáko masz dostawác y znimi sie sprawowác/nizey ostryšyš.

Krogulec. *Krogulec šarego á lisowatego á białego piorá.*

Mnieysze mnie pole/mnieyszy ptak przystoi/
Przepiore czká/Słowik miech sie mnie ten boi.
Piękna zabawka zemna w polu bywa/
Gdy mie ćwiczony Mysliwiec używa.

Naprzod / pátrzaý kedy przebiega / rozetni siatkę takowym obyczáiem/iáko nizey náukaš masz. Sparek miey takim narzedem iáko v sieci ptášyich/ptášká masz miec na spartv/ á gdy wyžrzyš á on bieży ábo kedy siedzi ábo buia / rusz sparem/á on wyžzawšy przybieży/ á gdy blišto bedzie/ rusz sparem/ dla tego zeby wyžzał ptášká/ bo sie ptášek rád przycišká do zemie á gdy przypada na ptášká / poryway przedo/

tak iakoby prażkami wrwał / bo go trzeba w lot porwać.
Tymże zwy czaiem y kiedy z polami siedziś na dzieby / tedy
tak że gdy go wyjrzyś ruszaj sparami / y wiać imy matym / a
potarcz dzierz w ręku / bo trzeba. a gdy przypadny w ten czas
poryway: tak że y inſe prażi drapieżne.

Podgmeżnikow / inżey wſtyſzyś iako maś doſtawać.

Głuzec. *Głuzec czarnego a śarego
piora.*

Zakomik leśny ia Głuzec / przy lezie

Wieżkawam / oto Wyzliwiec niemiesie.

Wysiedzieć w puſtych bagnach ſię nie moze:

Kioż lepiſz niż czieł moze mieć oſi roge:

*Głuzca na grzyſku iakim ſpoſobem maś wyjść
abo uſkakac.*

Naprzod / kiedy igrzyſta niewieſ / iedz abo idz wziaw ſy
wyzła / a tam gdzie naidzieſ prażow więcej / tamże patrzaj
gdzieby choina była cudna / pod niosta / gąłżiſta / a coby pra
cy poproſyli: a ieſli że nie naidzieſ / tedy idz przede dniem a
ſtuchaj gdzieby praży grał / a gdy wſtyſzyś dwin abo w trzech
abo też y więcej tedy ſtuchaj ktoryby na ſtronie grał / a tam
do tego ſię obrot / bo ſtaczac inſe by poproſyli / a ſtuchaj kie
dy inż odegra / tedy nazad ſtrzypi no ſem / a naten czas ſtecz
rzy trzy razy co mozeſ nadaley / bo tedy ani ſłyſy ani widzi / tyl
ko wzgore nos podnieſie: a potym ſię nie ruſzaj aż zagra / gdy
led wuchna zaſpiewa tedy on naczeſ ciey gra. Doſtameſ go
ież tam pod tym igrzyſkiem ſidłami rozmaitemi / iedno ieſli
żeby nie było gote / tedy potrzebą poczynić miejsce a gote kę
dyby miał poſtawiać ponoże abo przeżyny / abo iakie inſe tym
podobne przyprawy.

Drop. *Drop Waſacz popieląſtego a dropiąſtego piora.
Drop Kámionek popieląſtego a dropiąſtego piora.*

Prawie domowy Drop ptak / lecz chytrzeyszy /
Kto go dostawa leśt w rozum nie mnieyszy.
Trudne to myślistwo kolo tego ptaka /
Lecz iako go doydzieś od tego nauka.

Dropow iakim sposobem maś dostawać.

GDy obaczyś ptaki gdzie sie wpasa / tam postaw sieć tak
iako niżej wsiłyż / iedno że iey nie trzeba załopywać w zie-
mie / maśc to wno z ziemi / tak iako na siećki nakrywać iey
trzeba / nakopay łapuchy / nasadzże iey na sieć / (nie dla tego /
żeby sie ptak zabawil / iedno ieden nic nie wezyni / trzeba dwo
bo ieden powiedzie ptaka / a drugi będzie pilnowal w pocia-
gu / bo trzeba pilnie patrzeć temu żeby między znaki wiodl / a
drugiemu kiedy będą na sieć pracy dostepować. nic to / że ie-
den abo dwa przez sieć przestapia / tym rychley drudzy do-
stepuią. Na wiosne na iaycach gdy go naydzieś / weźm roz-
gę iaka abo suknia / machay zdalek a tu niemu żeby sie z iaciec
porwal / a tam postaw sieć oiedney strzale abo ponoże / abo
iaka kolwiek siatkę inszą: bo gdyby go znienagla ruszył / tedy-
by iayca poproszył / a tamby iuz więcej nie przyseot. W lo-
dych gdy chcesz dostawać / tedy między żyty nasiey potrosze
rzepnice tu y owdzie / a tam sie zna ca gdy rzepnica wznidzie:
po, tarz reczna sieć / takim narzedem iako wielka sieć.

Zoraw.

*Zoraw siwego pio-
ra.*

Pierze za czapkę a mięso do stołu,

Zoraw pożytki te daie pospotu.

Jako go dostać te książeczki czytaj /

Bo je w twych ręku iedno pilnie pytaj.

Zorawi iakim sposobem maś dostawać.

IEdz w pole / patrzay gdzieby
załopali / iesliżeby rozumiał żeb

by do południadopał/tedy tam sieć załopay nie ię nie zabá
wiaiac/ ęgdzieby obaczylżeby ptak na iednym miejscu nie
kopal/tedy posyp ożenice tam gdzieby rozumial na przy stoy
nym miejscu gdzieby dobrze pothacz wysłało iest na ta-
kim miejscu gdzieby sie wie cey bawil/ a nie zabawiały sie sy-
paniem wielkim/ do syć raz/ iedno posypawośy po grab/po ty
na wierzchu porzasi troche postrzaly/day tam gdzieby ro-
zumial gdzieby ptak a moglnarychley przywieść/ a w psak se
druozy maia posadzeie.

Lisow iako masz dostawac/ y iako sie z nimi sprawowac/
niżey wstyśyś.

Labeć. *Labeć Krzyłacz białego piora.*

Labeć Głuchy białego piora.

Wyspiś sie miękko/ bedzieś miał zwierzynę/

A te kupaży bedzieś miał przyczynę/

I że sie bedzieś o Labeć iastarał/

Nie straciś gdy sie tymto bedzieś parał.

Labeć iakim sposobem masz dostac.

Naprzod gdy kiedy bywaia na stawie w net ich takim o-
byczaiem dostanieś. Wetkni w iabłko w niewielkie w twar-
de wetke/ iesliżeby nie miał tak małego/ tedy na szcepay iab-
leć a tam wetke dobrze wetkni tak żeby iey ptak niewygryst
y wiaz w drewna sznur/ w takiego roby ptak z nim nie w-
ciekl żeby to w sytko po wierzchu ptywało. Sznur ma być
moeny a co namiełczeyśy/ bo ptak z mała waga nie wsta-
nie/ bo iest ptak bardzo ciężki/ a tam snadno doiedzieś w czol-
nie. Z rusznica iakim sposobem masz dostac gdy na wielkiej
wodzie: masz czoln obstawic trzcina/ uczynic sobie własnie
iako bude/ y

siac przy iakim ple abo przy trzcinie a
dy masz telomá garnac wodę po
ś iako bedzieś chciał.

Boćian. *Boćian czarnego á białego piora.*
Boćian czarnego á czerwónawego piora.

To ptak domowy: pożytek go taki:

Jadowite/ sprosne/ trawi robaki.

Przetoż rzadko Mysliwiec nań iedzie/

Nie rad go iadana swoim obiedzie.

Boćianá iáko maś dostać.

Dostanieś go z ruśnice. Chártem go też rączym vgoniś
y siótlami go też dostanieś iáko Czápłe dostanieś/ iáko niżej
náukę o nim vstybyś.

Bak. *Bak czarnego á czerwónego
piora.*

Rántor nie zły Bak w trzcinnie goy. bała/

Nie lepszy ieszcze kiedy w rąku ięka.

Sposob maś iáko dostanieś go prztko/

Czytaj/ záraz wyrozumieś w sytko.

Baká iáko maś dostać.

Baká także też dostanieś. W wśakże dostanieś go y siótlá-
mi w trzcinnie náczyni w sy ácieżek/ y ponojem ná iaycach/ á
wśakże go też vgoniś y Jászczobem ábo Sokoly.

Bargiel. *Bargiel síwego á gliniásteo
piora.*

Bargiel lésny ptak iák Bárnik po drzewie

Mknie się/ robaki nosem ostrym grzebie.

Spiwac nie umie/ w klatce nie rad siada/

Ludzie się brzydzą tym co on rad iada.

Bargla iáko maś dostać.

Bargla dostanieś potrzaskiem iáko y inśnych ptaków/ to
jest ná Sówkę: iáko niżej náukę maś.

Białorzytká, *Białorzytká białego á śiárego
piora.*

Białorzytka polny ptak / kamieniste drogi
Rad miluje / iest śary / ma obolujşe nogi.
Biał nad ogonem / przeto go tak zowia
Białorzytka / acz nie wczciwa mowa.
Białorzytka iako maś dostac.

Białorzytka dostanieś z Krogulcem y z Orzemliki / abo z
siatkami abo iakimkolwiek ptakiem / bo więcej kedykol-
wiek w kamionka / a tam ia snadno siatka nakryeś.

Czaplá. *Czaplá białego pióra.*
Czaplá siwego pióra.

Czaplá ptak wodny z przyrodzenia w wodzie /
Żywności szuka w rzecce / w stawie / w brodzie /
Przy tych go patrząy: te co maś sztukami /
Nie będieś gardził tymi nactami.

Takim sposobem własnie iako Łabecia. *Ki maś sobie narze-
dzie gdzieby bywały / zaiędz do dnia y zaięni sie czterema ty-
koma / tak zeby sie czotn na żadną stronę nie ruszał / a tam
przyidzie sama do ciebie / abo będieś miał towarzysza co c-
iey napędzi / iedno trzeba barzo zdaleka. Drugim sposobem
tak ze iako wstysyś o Łabeciu: miew wetk takim narzedem /
wetk niey nanie rybka żywa zeby chodzilá / a tam gdy ia ptak
wytrzy tedy ia weźmie / ale trzeba wistsey wagi y snurá mo-
cnieyşego niż ná Łabecia / bo rzey wstawani Łabec: spy-
taś mie co mi po niey: ato weźmieś za pierze gdy starey do-
stanieś / dwa talery abo więcej / a miso sam ziedz bo dobre.*

Cietrzew. *Cietrzew ciuśec czarnego á białego
śarego pióra.*

Ptak lesny Cietrzew miłośnik czystości /
Z przyrodzenia swego takie ma własności /
Z piány ktora mu przy izrzytku płynie
Płod swoy zaczyna / tak czystością slynie.

Cietrzeni i takim sposobem masz dostac.

Naprzod gdy obaczyś gdzie w pole wychodzą / tamżatoż
Nacierać w garściach / cienie iesli masz / aśad / a tam gdzie
by samy nie trafiły / tedy dowiedz do ponety / y pełnyżecby
ich prać ani żadnarzec nie uplośyła / żeby samy wstały / a
gdy ich dopasieś raz abo dwa / tedy mozesz stawić mżezę / a
tym sposobem iako niżej nauka masz. Do mżezey ostrzyotki
masz mieć co nadłuższe / a iesliżeby chciał stawić / tedy
trzebá ich lepiej dopasć: w Rusi to iedno czynia / Półkanie
żzielie naca / bo nie umieia mżezey. Ale ty dostaniesz ich y ná
podgonnie naca / iedno pátrząy góżeby czestobywały / tam
że sieć postaw / to iesť mżezę / cienie zśadż / iesliże ie masz / a
tam ie dowiedziesz pod sieć. Fortel abyś wiedział / iako masz
sieć stawiać / gdy wiátr wielki / obrócaeylnym togiem ku
wiatrowi / tedy y sieć dobrze skoczy / y praća śnádnó dowie-
dziesz. A gdyby takich sieć nie miał / tedy mozesz postawić
półna sieć iesliże ia masz / bo y ta Cietrzeni dostaniesz / acz
rzadko ale wżdy dostaniesz / iedno ie dobrze trzebá mieć.
Bryze masz im stawiać / to iesť rzese brzożowa / żyto w mie-
żcie maczć masz / sypać ná takó sieć. Bryze postaw rzedein
gesto od sieć / a potym nástawiać go w dluż zagonow / iako
by brozdkami / iedno nie báleko / coby iedno sieć zśpoczyła /
blatego żeby sie praćow tym więcej spostáło / żeby sie nie
rozbitali / bo to iesť nie czemne myślenie. Dostaniesz ich też
y zrusznica żumie nalepiey / a z właszczaná sáníach bázgo go
śnádnó wlebsiesz / zwłaszczá gdy ochrúć ná drzewie / a ná
grzyśku trudno go masz wysć: ale chceżli go dostac / wezyni so-
bie wudkę dobra / a tam go wśiebziż / iedno trzebá ráno zasć.
Dostaniesz ich też y przynkami czyniac pásieczki ná grzy-
śku. Dostaniesz ich też y ponożem. Dostaniesz ich też y sawnie-
jami ná drzewie / to iesť plotkami.

Czayká. *Czayká żeleżistego y białego pióra.*

Czayká na takách ácz namnię nie sroga.
Przed się z nierownią chce walczyć nieboga:
W zwierzę w człowieka z gory wrzeszcząc białe!
Y przysięgłaby że na tym wyje.

Czúiek iákim sposobem maś dostać.

Dostanieś ich tak jako ślepek / co niżej wstysyś. Dostanieś ich też y z Jastrzabem z białym / dostanieś ich też y z Krogulcem / dostanieś ich też y z Polami / dostanieś ich y na łapach ponożem / dostanieś ich y zawiąsami.

Chrościel. *Chrościel białego y zielonego pióra.*

W polu go nądziesz przez wyżłá czuynego /
Chrościelá w dobrym iestli nie chudego.

A pożycz go tymi fortelami /

Tylko przestawaj / iáć tó wcz. / z uáim

Chrościelá iákim sposobem maś dostać.

Szajtkę maś mieć z żorawicy kóści / w kóra maś szajtkę ábo ksytkę / tak właśnie iáko Chrościel / á on przyjdzie do ciebie ábo przyleci. Drudzy też miewáją drewno nakárbowawszy / á ták w nie drugim drewnem chrostaj iáko Chrościel: ále to wszystko myślistwo rzadkie. W óżesz też mieć siateki podgubne / te co yná przepierzpee / á gdzie go wstysyś / obstaw go y wpodź: á tam zdani się żeć będzie pierwszy / niż na szajtkę ábo na te podolsta siatki. Te mi siatkami podgubnymi w sedy ich dostanieś / káżdego ktorego iedno wstysyś / á ná wiosne nalepiey / gdy się napierwey poczyna odzywáć / tedy ich tam w sedy po parze dostanieś / á drugdzie y trzeb.

Czyż. *Czyż białego y zielonego pióra.*

8
Znaliśmy wyjątkim Czyż ptaszek małuchny/
Ale jest głoszek v niego wdzieczny ludny.
Lata po lesie ch/ y w polugo zoeczyś/
Was sie w tym poradź/ wnetki go obroczyś.

Czyżon polami w boru albo w lesie iako masz dostać.

M Jeyciatkim małuczkie nalezien albo nadwra/ tamże patrzay
misy ja w boru/ by na gorce albo też y w lesie olšowym a-
bo tedy przy lesie/ tamże narzadz przy iadim drzewie albo też
wezyn iako galek w koto/ a słonca bron/ żeby cień był: bory-
chley prak spada. Gumience masz mieć piak nie vstrugane/
siadki masz mieć sładine/ to dla tego że lepicy czyż spadana
gole gumience. Klarki masz zawieść cztery co naywyżshey/
a drugie niżey/ posadze to w masz mieć z kłká/ y sparek masz
mieć takim sposobem iakos wyżshey styśal. Ptaszek ma być
za ogon wotazany/ a gdy spadana drzewo/ tedy najspár-
kiem/ a om beda spadac nāsieci/ bo to jest prak bázro polo-
wny: bo gdy samieysca po temu/ tedy moze siadac tok od ro-
ku/ okrom osmnie dziesl. Jeslibyś ich też nie mogli na ziemi
dostawac/ tedy sobie wezyn wzgora na drzewie/ albo iesli
by też w tym wodá sładzila/ tedy sobie wezyn na sochact/ ka-
dy miedzy olšyna/ a tam ich dosyc bedziesz dostawat/ bo to
mniemie dziru siadac z polami trzydzieści lokiety sześć wžo-
re/ a przeciēm dostawat ptaszkow dosyc/ to jest czyżon y grá-
bolusko. Zwśak asy innych ptakow dostanieś ale niewiele

Czyżon lepem y innych ptakow iako masz dostawac.

N A przod gdy przy lesie/ patrzay olšey albo diou/ ktoroby
byly wyższe nad mala olšyna/ albo żeby osobno od wysokie-
go drzewa/ a tam narzadz sobie kolowrot coby snadno pod-
nosić/ żeby byt rowno zolśa/ a tam do tego kolowrotka stárek
przywiez na ktorym lep ma być. Ten stárek ma być z lisćem
bo rychley prak spada: a gdy sie tam tedy Jemiotuski albo
kwozoly przebiegala/ tedy nawiaz sagod do stárku przy cie-

le. Waby mało być jedny pod wierzchem/ á drugie niżej. A
gdy też tedy w polách ábo w málych chrościech/ ábo przy
wsi/ tedy wezryń dwie wiersze/ so nowa/ ol nowa/ ták dáleko
od siebie iáko przez kilká zagonow/ to dla tego so noway ol
nowa ze sa pracy rozni táni/ ze jestliže gile idą/ będzieš ich
dostawał dosyć. Sielow dostanieš ich y siećtáni/ dostanieš
ich też ná máluezkich stárech/ jedno trzeba mieć spar/ á
wsákze y do wiesi dobrze zniáni/ to jest ná ciebie.

Czeczotka. *Czeczotka sárcego pio. rá.*

Czeczotka zdawná jest lotu wiešczego/
Gdy iey nie widác párzay zimná ztego.
Gdy idahoyne/ zimá opárzysá/
Acz chtopská/ przecie práktyká czysta.
Czeczotek iáko masz dostáváć.

Dostanieš ich ták iáko Czyszow/ to jest poláni y lepem/
dostanieš ich ták iáko niżej wšyšyš poláni w polu iáko
inny ch ptakow/ dostanieš ich ledá gdsie ná wiesie.

*Dropu ábo inšych ptakow iáko masz z rušnicą
dostáváć.*

Naprzod polnego ptaká/ Dropu/ Żorawia/ Geš/ ábo też
iniego ptaká/ iáko masz wiechráć. Wšey wozek wyšok/ á
bo zá koniem/ ábo zá pláchtá/ żeby čy w nim siedzac nie wi-
dzic/ á táni masz wiechráć ná pole gó žieby kolwiek pracy byli
jestliže obaczysz Dropu ábo inšego ptaká/ wieždzay poma-
luczku z olem/ á gdy náiedziesz blisťo stan pomáluczku iáko
nie staway ná przeciwko Słońcu/ iádac zmerzay/ to dla te-
go żeby nie długo stał. A jestliže ták tego wozá nie masz/ tedy
drábny woz napleć chroštem/ á zá tym wiedziesz ptaká Tá-
kimże sposobem y inšie ptaki wiedziesz. Ale imo wšytkie rze-
czy lepšie zá koniem y śladniy. Jestliže píšo idziesz do ká-
zki/ tedy miy stotek o trzech nogách.

Drzemlik.

*Drzemlik czarnego a białego pio-
ra.*

Z eney Familiey Karogow zrodzony/
Vrodz jestem od nich vnnieyszy.
Przed sie też vtrzymam sobie rownego/
W tym rodzaiu nie pohánbie swego.

Drzemlikow iako maść dostać.

Lóżną pole/ pátzray gódieby siedzial/ ábo sie przebiegal/
nád polem rozetkni siarkę óziwo czó/ á miey sparek krzyżo-
wy ná dwa ptáski/ tákowym sposobem iako v krzowych sie-
ci/ iedno ió maluczki/ to dla tego żeby rychley ptak wyżzał
dwu ptáskú z gory/ á gdy iednego widziš/ porwi/ á kiedy ich
bedzie wiecey niż ieden/ poczełay/ bo spádną dwa ábo trzy
razem/ nie ták iako inszy ptácy. Budy nie trzeba czynić/ bo
šnur mozeš wyciągnąć iako chceš.

Drzemliki iakim sposobem maść dostawać.

Do Żorawia iako ie maść wprawowac. Włos áz ie vno-
siš/ á gy ie vnosiš/ wwab ie takim sposobem iako Gółoly y
ná taki wab/ tylko ná mniéyszy/ to iest z Kuropátwich strzy-
del. A gdy ie wwabiš/ uczyn sobie lupieš z Żorawia/ żeby tá-
ki włacnie byl iako Żoraw/ tylko rozšerzonemi strzydłami:
á ták karmi ie ná głowie przywieszuiac im po kósu mišsa/ ták
že ie w karmiš dobrze / ábo też y ná żywym Żorawiu ie karmi-
dzierzac go dobrze/ sobie/ by ich nie podrápal. A gdy ie w kar-
miš iedz w pole / á miey chárta ábo chárćieš/ tákiego coby
ptákw pilnowal. A gdy wyżrzyš ptáki w polu popuśc dzie-
mlikow/ á tam gdy wylecą gory/ tedy wbróben uderz że wle-
cą/ ieno gdy vlowią tedy trzeba ich pilnie ratowac/ niż ptá-
k z nimi dopádnie do ziemi/ ácz pies przedkó dobieży/ ále przed-
sie trzeba ratowac / bo ie z siebie przedkó zedrze gdy dopá-
dnie do ziemi.

Z Drzemliki in sego polá iáko maš vzywác.
Na ptaki iákiego myslíswá z nimi vzywác / to iest ná
przepiórki / ná stowronki y ná inše ptaki. Maš ie wpráwo-
wác tákim sposobem iákoš wyżšey slyšal / okrom Zorawia:
gdy ie bedzieš wpráwowal / maš im wypuśczać ptaštká z á-
slepionego iákiego kolwief / badz ták iáko Golebia Sok-
lom / á gdy sie wpráwia maš miec siatkę tákim narzedem
iáko nižey v slyšyš / gdy ptaká wezme ná gorze / tedy z nim o-
bá vpádná ná ziemie / á gdy go wráże troy iá siatkę nákrzyeš

Dzierzbá. *Dzierzbá železšego á šá-
regó piórá.*

*Wie predkošcia / lecz trwálošcia lotu
Góni ptaká Dzierzbá / by swe go potu
žywnošć obmyšliť iez chytrošcia robi /
A ták swoje rzecz iáko moze z dobi.*

Dzierzby iáko maš došć.

Spytaš mie / á co mi po niy : nižey v slyšyš coć po niy be-
dzie. Došćanieš iey ná táz siatkę ná ptaštká le dá gdzie. Gdy
iey došćanieš / maš iá nošic iáko krogulcá : á gdy vnošiš / v-
wab co nalepiey / wprawže iá do wroblá / wyrzuc go iey raz
ábo kiltá / tákže iá w karmiš. A gdy iá w karmiš / tedy iá be-
dzieš wroble v ganiať : bo zna inše myslíswá nie maš / tyl-
ko ná wroble. Žydzieť sie tezy do dživok ow / to iest do Karo-
gow y do Sokolow do dotu.

Drošt. *Drošt šáré go á lišowátego
piórá.*

*Lesny Drošt ptak wdzieczny / nie mniey kzykliwy /
Presentuie w sobie glos czlowieczy žywy.
Bo go vprzeymie czyšto násládnie /
Stadze sie w nim nie ieden czlowiek roškožuie.*

Drozdu iáko maš došć.

Došćanieš go ná potražš iáko nižey v slyšyš / došćanieš

go na poly na wielkie / dostanieš go y na sidelka to iest na
plotki / a to wszystko nizey ułyszysz.

Dzięciol. *Dzięciot wielki czarnego a białego pióra.
Dzięciot Swierczyk czarnego a czer-
wonego a białego pióra.*

*Nalowane ptora ieden kley not noše:
Skadci to że mię łowiš pilnie proše:
Spiewać nie omiem: bys sie mnie napatrzył:
Dla trochy mięsa na mięsie sie załatrzył.*

Dzięciotow iako maš dostawać z lepem.
Nawin lepu na łaszczki / wetni w ziemi / y wiaz dzie-
ciola pod onym łarczem / a on wyzry z drzewa y spadnie
zarazem do onego dzięciola na on łarcze / a tam wiaznie:
a wšak że dostanieš ich y potrzastiem takze iako innych pta-
kow / iedno trzeba łukać w łaterku siedzac: a tak każdy
przydzie y padnie na potrzast. Dostanieš ich tezy w łoczki.

Dudek. *Dudek łarego a gliniastego y czer-
wonego pióra.*

*Oczy wwešeli / zaš zapach zašmući /
Dudek / kiedy mu Mysłiwiec do łuczy.
Piękny z poyzżenia / ale sprošnie rchorzy /
Choć go poimaš maluchnoć przy sporzy.
Dudka dostanieš potrzastiem / a wšak że dostanieš go tezy
y za wiecha sidelkiem.*

Dzwoniec. *Dzwoniec łarego a żółtego
pióra.*

*Po plotach w polu naydzieš Dzwonica ptać /
A on w gestwinie po łonopiach łaka.
Jeśli chceš łarwie łto wie go mozeš
Łauka nižsa / mało sie w spomozeš.
Dzwonco w dostanieš potami tak iako nizey ułyszysz.*

Derlatká.

*Derlatká šárego
piorá.*

Ptač domowy Derlateczká prawie/
Nie trzebá písać wiele o iey sprawie.
Biega po drogách/ iest piorá šárego/
A tey dostáníeš z sposobu nášego.

Derlatki dostáníeš na gównie ledá gdzie.

Gęś.

*Gęś Gegáwá zeleżistego á biatego piorá.
Gęś Litenká šárego á biatego piora*

Wodny ptač Gostkáznáiona káždemu/
Przydá się czteku y gospodarnemu.
Lata co rok głośno w cieple kráie/
Kiedy zimne czasy sámá zndie.

Gęsi iákim sposobem maš dostáwáć.

Patrzay gdzieby ptacy náczesciey się pásywáli á tam syp
tak iáko bys ie nalepiey zngcił: iesliže ná iákimkolwiek rzý-
sku/ tedy ieczmiens/ á iesli ná życie/ tedy psenicz.

Gęsi Gegaw iákim sposobem maš dostáwáć.

Gegáwá tá iest láčna bázro do dostánia/ ale małe gęsi nie
táť: bo gegáwy zbieráki ábo teź iálowe/ tedy áž po wielkiey
nocy wychodzą/ chocia tráfią ná weście siewy / ale przed się
snádna ku dostániu. Sieć ábys wiedziáł iákim narzedem ma
być/ tedy po niżej náucz v styšyš.

Grzywacz.

*Gołáb Grzywacz šiwego
piorá.*

Náwietszy Gołáb Grzywacz y smácznieyšy
Miedzy Gołębmi y teź náznácznieyšy:
Bo czuyno bázarad po lesie huča/
Łatwie go naydzie kro iedno šuča.

Grzywaczow iáko maš dostáwáć.

Táż sieć iá maš ich dostáwáć co polnego ptačá dostáieš:

gdy wyiedzieś w pole yobaczyś gdsieby sie ptacy wpasli na
iakimkolwiek zbożu/ tam sieć postaw/ posyp pszenice/ post-
rzały day iako insemu ptakowi/ a tam ie bärzo snadno przy-
wiedzieś/ bo gdy träsia na postrzały/ tedy sami bärzo przedo-
boyda/ iedno sie pospiesay do ciagu/ bo to iest ptak bärzo po-
towny.

Do kop iakim sposobem Grzywaczow masz
dostawac/ abo y golębi matych y Sinogalic. Takim sposo-
bem/ gdsie obaczyś mieysca dobre y przystoyne/ tam uczyn
dwie kopie/ to iest na przylogu/ takie wlasnie z chocholem a
chochol mabyć z zytą/ to dla tego zeby ptak obaczył ziarno/
iako zyto na polu stawiaia/ w iedney uczyn bude coby tam
mogli siedzieć. Chochoły masz uczynić z zytą nie z słomy/ ma-
być kopa od kopy na sązniu abo na dwudzieciu/ abo iako we-
dlug sieci: a tam gumience uczyn między kopami wedlug
sieci/ iesli sieć masz wielką rzeczna tedy dluzsze/ kiedy mala
sieć tedy mnieysze/ a gdy pomek tedy okraglo/ wedlug pom-
ta: a tam posyp iakiegokolwiek zboża mieszanego bärzo rzad-
ko/ z pierwuniz ptak obaczy/ tam gdy sie Grzywacze wne-
ca/ tedy tych nie trzeba dlugo nęcić/ iedno stawiać sieć cory-
chley/ bo to iest ptak polowny/ nie tak iako ci mali Golebie
abo Synogalice/ ty trzeba dluzey nęcić/ bo niestatecznie bie-
rzą.

Grzywacza iako masz na iaycach dostac. Gdy go
naydziesz na iaycach/ postaw sidlo na gniazdzie/ a tam snur
wiaz/ tedy go snadno dostanieś.

Gołab.

*Gołab maty sinewogio-
ra.*

Pigłney Wenerze Gołab poslubiony/
Dla plodności tym darem uczczony.
Zolci nie ma dla zbytney zälosci/
Zäluzac swoiey osierociatosci.

Gołębi matych iakim sposobem masz dostac.

N² przod gdy w polach wielkich/ miey poly tälowe kro-

rec się zgoda y na spaki: możesz się rozczepnąć onę mnić się
 przepierzycą roziedzna nadwoie/ bo ię łatwie potym zcelu-
 ieś: a takim narzędem te sieci maig być składane/iak os wyz-
 sey styśal. Posądzeiow maś mieć ze dwoch żywych/a drugie
 malowane. Spat maś mieć niematy/ co by się na nim osie-
 dział Gogab/ a maś uczynić na końcu siateczkę z sieci abo z
 plotną barzo rzadkiego/ uczyniwszy na końcu sparę w roso-
 śkach iakoby koleczko/ a tam na tym gotebią maś wwiązać
 zaślepionego: a gdy ruszysz sparem tedy on pięknie podleci/
 tak własnie iakoby nie był wwiązany/ y na ziemię pięknie w-
 padnie z sparem/ a tam się do niego ptacy zniża. A gdy pta-
 cy przypadaię/tedy trzeba porywać co napilniey/ nie czeka-
 iac żeby wszyscy opadli/ bo iedni przypadaię adrubzy się po-
 rywaię. Bude czyn co naniżsę możesz/a co nadaley od sie-
 ci siemienia konopnego posyp barzo rzadko.

Gogol.

*Gogol wielki żelazistego a białego piora.
 Gogol mały zielonego a czerwonego a białego
 piora.*

Ten też ptak w sytko przy wodzie się chowa/
 Bo mu ta część jest żywiołu zdrowa/
 Bedziesz miał z niego podiadek niemaly/
 Jesli do niego bedziesz Lowczy śmiały.

Gogol iako maś dostać.

NJe dostanieś go tylko z rusznice/abo też ni mało wętek/
 tak iak os wyższej styśal/iako Czapel białych dostawaię. Do-
 stanieś go też y ponożem na iaycach. Młodych dostanieś
 watonem abo stoprozą.

Giel.

*Giel białego a czerwonego a czarnego
 piora.*

Giel w lesie y w polugwizdząc rad przebywa/
 Konopi y iagod barzo rad używa.

Gdzie się to rodzi tam go patrzą naczęściey/
Wziąwszy naukę włoży go częściey.

Głowa jako masz dostawać. Dostanieś ich także z potami y z lepem jako niżej usłyszysz.

Gzeczolka. *Gzeczolka szarego a rabe-go piora.*

Przy pięknych gajach tam rada przebywa
Gzeczolka na wiosnę gdy przylatywa.

Wsemu ptaku iayca swoje rodzi/
A on ptak nie ona/ ptod z nich wywodzi.

Gzeczolki iako masz dostać.

Dostanieś iey z rusznice/ abo is przywabisz iako chceś: si-
delkiem iey też dostanieś na małych chrościech/ y potrze-
kiem gdyby z nim chodził też iey dostanieś: w Saterku też
abo za wiecha/ tedy iey sielkiem dostanieś.

Gawron. *Gawron czarnego pio-
ra.*

Polny ptak Gawron y częścią domowy/
Przy polach mnożny/ a głos puszcza basowy.

W nie pogodę co nabarżey śpiewa/
Aż się wrzaskiem swym ludziom wprzykrzywa.

Gawronow iako masz dostawać y Kawk.

Dostanieś ich tak iako Wron dostaię/ to jest na wiosnę
gdy śnieg ginie/ kiedy ptak przybieży/ abo też zimie kiedy ich
co zostanie/ takim sposobem iako niżej usłyszysz.

Lemiołucha. *Lemiołucha wielka szarego piora.
Lemiołucha kwiczot szarego a rabe-
go piora.*

Lesny jest ptaszek ciała maluczkiego/
A głosu za tym także nie wielkiego.

Jedną samą tylko nie się nie przygodzi/
Gdy ich Topa/ dwie/ stolowi dogodzi.

Jemiotuch dostanieś na lepy na poly/ tak iako niżej vstysyś/ bo ich iest siła narodow. Jemiotuszkow dostanieś polamiy potrzebem/ takimże sposobem iako niżej vstysyś.

Ier. *Ier szarego a ietowatego pióra.*

Szarego piora Jer przez pole bieży/
Bo tam naradniey w zywności przeleży.
Jako go dostać masz fortel spisany/
Czyn według niego/ nie daś mu przygany.

Ierow iakim sposobem masz dostawać.

Dostanieś ich polami temi ktoremi Ziąb dostaja/ to iest/ po spolu z Ziębiami/ bo ten ptak z Ziębiami jednym stadem idzie przez.

Iastrzabow podgnieznikow iakim sposobem masz dostawać.

Na przod/ kwiel masz mieć co go masz przywabić takim glosem iako stary ptak kwieli albo szczebiec/ wezyn sobie z drewna albo z brzośta/ iedźże albo idź ku gniazdu gdzieby wie dział gniazdo gdzieby sie zwiedli: iesliżebys go tam nie styszał/ zaś szczebiec na przod tak iako stary ptak iesliby sie nie odezwali albo nie przybieżeli/ tedy drugi raz zaś szczebiec/ y zaś kwiel dopiero ale nie wiele/ raz albo trzy: iesliby sie odezwał tedykolwiek/ przymkni sie ku gniazdu/ a tam masz patrzeć mieysca żeby mogło być nie pod drzewem siatkę postawić na ziemi: bo im daley od drzewa/ tym lepiej. w wiaz golebia albo kurcze/ iesliby nie chciał przypasć/ wezyn spar w wiószce golebia albo kurcze/ kiedy przybieży na drzewo/ w ten czas rusz sparem a on rychley przypadnie. Spar masz mieć takim sposobem iako na male ptaszki. A w szatkę mozesz go też tako wym sposobem dostać. Wezyn bude co mozesz nay wyzsza/ skryje sie tam/ w kasze mu Golebia przez bude wierzchem albo kurcze/ a w szatkę mozesz też Kosa albo Drozda albo iakiegokolwiek wielkiego ptaka/ a on obaczywszy przybieży/ y

12
porwie/ á ty dzierz ták iáto coby nie wyrwat z garsci/ á druga
rękę miey pogotowiu coby go poimat za spony kiedy zázmie
á w szátze/ dostanieš go y wiścierzem/ iáto wyżšey maš ná
ukę/ postáwiwšy kedy ná drzewie w zgorę. Jesliže stárego
dostanieš iákim kolwiek sposobem/ nie pušczay go ták dlugo
áž mlodych dostanieš. Dostanieš go teży táynkiem.

Iárzábek.

*Iárzábek šárego á biatego
piorá.*

Pánski pták Iárzáb/ rostosny káždemu/
Dštom smákuie/ lubi przyrodzeniu/
Látwie go łowić: przed się nie są próžne
Wáuki o nim/ bo są nieco różne.

Iárzábkom iákim sposobem maš dostáwác.

Naprzód siatkę maš mieć podgrubne/ táké coby kółki ob
iá w garsć stáwiáiąc ábo zbieráiąc/ ták owe iáto ná kuro pá-
twy: są teży potrzebne táké iáto ná záiącá z obierzkámi/ to dla
tego że ie przez kłodziny dobrze stáwić/ bo z tymi podgrubne
mi trudno w kłodziny: á wšákże teży možeš mieć málućkie
siateczki/ kóre máig być iáto kácerz ná ryby kiedy iá roz-
dziergnieš: Támże ná kłodzinie maš iá postáwić/ á maš mieć
dwa šwidertki málućkie/ ábo teży šydla/ w tychże trzonkách
máig być dziurki w kónicách / á ták maš wtykác rošczki ná
ktorych siatkę záwiesić / ták iáto coby spádlá ná ptáká/ kiedy
w nie vderzy gdy bieży po kłodzinie / á wwiáž drewno iákie
w tey siateczki / táké coby z nim pták nie vciék/ gdy się za-
wrze w siatce. Te z obierzkámi ták maš stáwiác iáto ná zá-
iáć ná rošczkách/ ná łókieć od zemie ábo nížey/ á podgrub-
ne w zemie kółki wtykác/ á ták maš w pulsiatek siedzieć/
ábo leżeć pod iákim łómem/ ábo teży pod kłodziny. Budy nie
trzeba/ iedno šukniá miey do tego przyštoyná/ táké się odzy-
way: Spar miey/ to ieš wwiáž ptáká ná šnurku/ przywiášže
do tego šnurká drewno ták wielkie coby z nim pták nie v-

ziel: gdy ptak przybieży na drzewo/ a nie chce spaść na zie-
mie/ tedy w ten czas ptaka wyrzuc / a on spadnie na ziemię
do niego y trąsi w siatkę: to dla tego gdy rusznice nie masz:
bo rusznica dobrado siatek. Piščezateczki masz mieć cynowe
ábo kosciane/ábo też kiedy niewola tedy y z piora. Tę prze-
ciw się temuże y mnie srebrne / bo tak przywabisz kosciana
ábo inak sz/ iáko ia srebrna: Dobrze też jest kiedy dwa ábo
trzy/ bo ieden będzie się odzywał v siatek siedzac/ á drudzy
zaydanaganiac/ dla tego kiedy ptak sklobiony/że nie chce do
piščezalki/ tedy go łatwo przypędzi / ábo go też tam zabije z
rusznice/bo się ozywa siedzac ledá gdzie odawšy się/ á tak go
śnádnie vpatrzyš.

Jástrzabem ich też dostanieš. Spytasz mié á iáko to: á
to w Jesieni miéy Jástrzabá ná šnurze/ gdy naydzieš iákie
śladko / tedy Jástrzabá wyrzuciš ládá gdzie ná drzewo ná
gálas/ á tam miéy sídelko ná dlugim tykle/ tedy ie pozbierasš
sídelkiem/ bo się nie śmieie ruszyć przed Jástrzabem.

Dostanieš ich też y plotkami: to jest czyniąc ie ná trzy
łokcie od ziemi takim sposobem: przytkni lastę do iákiego
krzá/ gdzieby miejsce rázne bylo/ ná dwie pędzi lastá od la-
ski ma być/ á tam od ziemi ná trzy łokcie/ zákreć wítke od la-
ski do lastki/ á tam wetkni kálin ábo iárzebiny gronko ábo fil-
kú/ á ná wierzch nád tym ná pędzi plotkę vwiąz ze trzema
sídelkami/ tákie sídelko coby się iedno ná drugie zákládalo:
od wítki máia być sídelk á ná trzy pálce: á gdy tak przyleci/
tedy się zášyie obiesi.

Dostanieš ich też y prezynkami/ ná ziemi pášieczi czy
niac/ przemiátaiac ścieški: tážé takim sposobem y Stanek
dostanieš y inšych ptakow. Dostanieš ich też y stop-
cem/ w ziemi skawiając. Dostanieš ich y ponožem sta-
wiając ie ná ziemi w dziurách.

ná dzimofci siada / tedy sie mu zeydzie ná futas / gdy sie trási
biata / á dostanieš iey takim sposobem iak o nizey wstyszysz.

Kruk. *Kruk czarnego pio- ra.*

Czarny ptak polny / y lepicy plugawoy /
Bo ściertwy sprosne sa iego potrawy.

Kraczac strasznie nad domy lataia /
Kiedy sie ludzie skody spodziewaia.

O Kruku á czym nieco pisaliak o go masz dostac / ale nie-
wie ná cochy sie zgodzil: tylk o sie Organiscie moze przydac.

Kaczka *Kaczka wielka šarego piora Kaczka Nieroznakw á šarego piora.*

Kaczka Cyranka šarego piora.

Kaczka Nor wielki zelezistego czarnego á biatego piora.

Kaczka Nor mały zelezistego czarnego á biatego piora.

Kaczka Lysica czarnego á popielastego piora.

Kaczka Ogorzalka czarnego á šarego piora.

Kaczka Szlacharek czarnego á czerwonego y gliniastego

Przez wody Kaczka iak rybanie zywie / piora

Tamze nie indzie kazdy iey pozzywie /

Tymi kstalty fiore opisano /

Nie omylnie / bo ich doswiadczeno.

Kaczek iakim sposobem masz dostawac.

GDyna ná pole wychodza ná iakie olwiek rzyszta / weźmi
posadzeie / postaw siec takim sposobem iako ná inšego pra-
ka: y iesli zebý posadzeiow nie miał / tedy ie znać / á tam ich do-
stanieš / bo snadna iest ku przywiedzeniu do sieci.

V šlakow iakim sposobem ich masz dostawac.

Plurz gdi zebý wychodzil / weźmi ieczmienia ná poty z o-
wsem pierasz raz / dla wywiedzenia ptaka z wody / bo o-
wies plywa po wierzchu / á ieczmien wtone / tedy wždy iak
twiey ptaka z wody wywiedzie / á wšak ze lepszatátarka ábo

Iaskolka.

Iaskolka białego a czarnego pióra.

Iaskolka Grzebiotka czarnego y białego

Iaskolka morska białego a czarnego pióra.

pióra.

Iaskolka Ierzyk czarnego pióra.

Prawie domowa bo sie w domu rodzi/

A tylko na lato do nas przychodzi.

Pozytiek iey mały/ nie może sć odzić/

Dla tego mało potrzeba iey lewie.

Aczbych o niey cokolwiek pisal/ ale nie wiem co bym po
tym/ o trom Grzebiotek/ ktore sie w gorach lega/ bo ie nie-
ktorzy ludzie iedza: a tych snadnie dostanie natrywosy siecia
wielka nade dniem ich dziury/ tedy ich tam niemato dostanie

Krogulca podgnieznika iakim sposobem dostac.

Idź do lasa gdzie bys rozniat kiedy by sie z wiodły/ odzy-
waj sie im takim sposobem iako stary ptak ktwiel/ w czyni-
wosy sobie ktwiel/ a tak gdzie by sie odezwat postaw siatek na
ziemi/ a ptaszka na sparze masz w wiazac: gdy przybieży/ rusz
sparem/ on przypada a ty porywaj. A iesli go tak nie mozesz
dostac/ tedy postaw wieciez takim sposobem iako masz wyz-
szej nauki/ tak gesty co by z niego ptaszek nie wylazl/ a tam
go dostanieš snadnie bez wielkiej pracy: bo tam nie trzeba
siedziec/ a czasem trafi sie ze wolaza dwa abo trzy.

Kania.

Kania wielka burego pióra.

Kania mala burego y białego pióra.

Kania Kaczon zelezistego a białego pióra.

W polu y w lesie Kania nad wodami/

Wtoczy sie w sędzie tak ze nad borami.

Czeka deszczu/ bo nigdy nie piie

Uz iaki deszcz wiatr z nieba przybie.

Kanie iako masz dostac.

Aczbym ci co pisal o niey/ ale nie wiem na coe sie zgodzie
ma/ ale ze sć ode czyni/ tedy iey nie zal dostac. A wszak ze kto

14.
stod / ale w to wszystko okrom ieczmienia / tedy sie wrony ra-
dy wrzucą. A gdy raz albo dwa wybiorą / weczyn budkę mała
dla nocnego stawiania / od floby na sazeni albo na dziesięć / y
znaki założ / a gdy ie znaciś / patrzay ze czy wiatr był z wo dy
a tam dopiero postaw / bo sie bårzo ptak strzeże / bo iey nie w
nocy nie weczyniś / kiedy wiatr zły / tylko to jedno na trzy stu
wiatr nie nieśt odzi. Reczna sieć mała nie tak wielki poży-
tek będzieś miał.

Kaczorow na krag iakim sposobem maś dostawac
Dostan kaczki takowey coby na wodzie nie bywała / bo
tak a lepsza tu wabieniu / maś krag weczynić iako wielki ta-
lerz / taki iaki widaciś na wilezym dole / wstaw go rowno zwo-
da / a tam kaczki w wiaz / siedel nastawiay w foto / mozesz y so-
wicie. A siela maia być w plotce tak gesto / ze jedno na dru-
gie będzieś zakładac / a tak snadno kaczorow dostanieś / a to
na wiosne.

Młodziejow iakim sposobem maś dostawac.
Młej siatki podrgubne / patrzay gdzieby były młode na
stawie albo na błocie / albo też kiedy przy rzecce / tam siatki po-
staw na przystoynym miejscu / jedno trzeba pilno klepac / bo
sie pokryia / a trzeba vsieci postawic ludzi wedlug sieci: tre-
ba ich niemalo kiedy psow nie maś. A gdy sie trafi na sero-
kich miejscach / a zwtaśc za kedy miedzy gajmi / albo miedzy
lasy / albo też y w boru / tedy pilnuy tam na tych miejscach /
gdzieby było błoto drugie blisko / bo bårzo rada wcieta od blo-
ta do błota. A gdyby nie miał siatek tak wiele / tedy nabierz
drugie rybnych albo zakow / tam tego nastawiay co nawie-
cey / bo ich nie dostanieś potym / gdzie ich z przodku nie dosta-
nieś. A tak potrzeba żebyś sie pierwszy raz na nie dobrze na-
rzadzil / żeby miał tego pożytek dobry.

Łysicom tedy malo weczyniś / bo iest nie polownana ta-
kie siatki: ale rychley ich mozesz dostac reczna siecia gdzie

wychodzą nabrzęgi / znęciwszy je / bo ich niewiele trzeba nie-
ćić / bo jest snądna tu dostaniu.

*Kaczek przy wielkich wodach sadzawki jakim sposobem
maś dostawać.*

Naprzód kiedy gdzie przy wielkich wodach / wezmi sadzaw-
kę / osadź ją wierzbina co nagesćiey. Rowy maś po czynić
w rogach / y maś je osadzić tak że wierzbina / iedno ją zagni ją
toby oblatki / żeby sie to wsiytko zrostło tak gęsto żeby sie ptak
nie wybil: y maś na końcach sieć mieć na oblatkach iakich
kolwień / y maś mieć waby chowane bardo łaskawe rozpie-
szzone / to jest kaczki / które maś wypuścić na one sadzaw-
ki / żeby przywodziły ptaki do oneyże sadzawki z onychże to
wody / a gdyie tam przywioda / tedy maś swistać / a ony sie
tam ozowia / iesliż tam są / tedy maś kolatać pomaluczku w
plot / a oni ptacy poydą w rowy / a oto ty dziecki doydą aż w
tę. Maś im sypać naprzód rzese co nawiecey y stodu / to dla
tego żeby sie ptak rychley zabawił. Maś mieć wodzow ie-
dnego abo czterech abo y wiecey / a tam moześ ptakow do-
syc dostawać.

Dostanieś ich też y lepem na wodach
przyprawonym / maczając sznur w lepie / który w wodzie maś
mieć / coby na dwa palca w głąb. Jeslibys mi tu zadał ono
słowo karczemne / tedy mię pytaj / a ja tobie powiem iakim
sposobem.

Kobiec.

*Kobiec czarnego a rąbego
piora.*

Ptak drapieżny Kobiec zuchwały /

Na przed nim bieda Stowroneczka mały.

Jedney nogi w łowie swoim używa /

W lesiey w potuzarowno rad bywa.

Kobcow także dostanieś y tak z nimi postepować maś
iakos wyższej o Drzemliłach słyskać.

Kuropátwa.

*Kuropátwa wielka bąrego a siwego
piora.*

Kuropatwa Kámionká Sárego á síwego piorá.

Rostošny to ptak/ do stołu się zgodzi

Do paniecego/ bo nie tanie chodzi.

W polu się chowa lećie iako żmie/

Miedzy Myśliwcy lowiego rad stynie.

Kuropatru z legawym wyżtem iako dostawac.

NAprzod parzay Wyżlá ciet áwego / wietrznego / lekkie go / mlodego / v wiaz go ádo parzey go kładz / ázástawuy mu ia ná kroku ábo ná piáci pod wiatr / á tego czyni áz do polá: á gdy będzie lećie ná ozynkách / tedy z nim chodz w pole dla przepiorek / á miey šnur v niego co z nim będzie ciet ále śli żeby go potrzeba: á gdy stanie do ptakow / tedy go przytkni kółkiem żeby się nie pomknął do ptaka / kiedy sieć poniesieš. Sieć maš miec rozieżną takim narzedem iako niżej náuke maš y Kobcá malowanego / á w šákze y bez Kobcá wyžlá postánowiš. A chcešli miec dobrego wyžlá / tedy niewiele z nim przepiorek dostay / bo się tym wyžet psue. Potym gdy Karogi weźmieš / tedy mu będzieš grzanki základat w polu dla Karogow / tak iako niżej vstysyš. A maš z nim poczac iezdzić dla Kuropatw o swietey Jadwidze. Sieci maš miec takim narzedem iako niżej vstysyš: ná ściernie šara á ná šnieg biata / á maš ich miec przy sobie záwsze iednę ábo trzy dla przygody. Wilczecz záwsze miey przy sobie / boć iest bárzo potrzebny ná Jáięcá.

Kuropatru dostawac z odwoływanym ábo z otokowym wyžtem.

NAprzod maš miec wyžlá dobrego / wietrznego / odziane go / co by się ná polu nie kurezył / ábo żeby mu nie trzebať ozucha: iestli żeby bywał pod Jastrzabem ábo pod Krogulcem / ábo ná iakimť olwieť polu tedy mu trzeba widelec. Otoku maš miec sažen ábo dziešic.

Pláhta takim narzedem ma byc iako no pardwy. A gdy

wyiedzieś w pole / strychni tak tak z legawym wyżem y z
odwoływany / tego nie trzeba wodzić ieono tak ma ciękać
iako y legawy / iedno trzeba pilnować żeby ptak w nie vpl
był. A gdy poydzie do ptakow / odwołay go gdy rozumieś je
iuz przed nim ptacy / a wwiąz go / tak że teży z otokowym / ie
dno tego trzeba wodzić / ale z nim pożytek taki iako z odwo
lywanym. Sieć miew tak a iako do legawego wyżia / iedno
bez roziazdow / bo miew prace niż sakiem / bo ia przedzey po
stawiśy ptaki pod nie zabięś. A miasto saku miew podrgu
bne siatki / tedy sie zgodza na wszelakiemiew scia: a im naža
leńszy ptak / tym go rychley do stanieś / bo ia też moześ posta
wic miasto ostrzydtkow. A gdy do ptakow idzieś (fortel)
vtaz sie co nadaley ptakowi / a idz do niego prosto nie cho
dzac na stronę / ani tam ani sam / iedno co naprosćiey: bo za
plachta zabięś ptak iako chceś / y nie tak zle miew scie iako
za koniem. A gdy tak bystry abo zepsowany / idz do niego
simiele / nie munie folguic / bo mu tam nie nie vczyniś / chy
baby byl w dobrym miew sciu / ale przed sie z praca go dostać.
A tak munie folguy: bo gdy sie porwa tedy wyżrzyś gdzie
zapadna: bo taki ptak co sie przed plachta porywa tedy nie
zbiega z oczu / a tam za pierwszym porwaniem przydzieś do
nich bliżey niż pierwey / a gdy zatrzećim razem abo za czwar
tym / podstawiśie tak blisko że sie sam nie spodzieieś: a na
tym miew sciu gdzie sie znalazł aboby ie zabil aboby nie zabil / a
tak iako stybyś tedy barzo predko dostanieś. A gdy wolny
ptak nie zepsowany / że pod nie podeydzieś barzo blisko / a
tam porwie sie iedna / iako tego czeszo bywa / y odćiecze od
nich / a ty podidyś co nablížey pod nie / a tam siatkę podrgu
bna podetk ni pod nie co nablížey moześ / a tak odchodz od
nich nazad siatkę roztyk aisc: kiedy rozetknieś / tedy oby dz z
daleka woko / a tak on ptak co cięka / tedy wwiąznie w siat
kę / a ty pospieszay sie do niego / niedbay na to żeć sie drugie

porwa / bo nie daleko pobieży. a tam przyjdzieś do nich bli-
sko / y postawiś ia iako chceś / y barzo predko ie zabiieś. Na
śniegu gdy rozumieś że ptak balony / tedy siec staw nań y
siatki zdaleka / y sam zaydź z daleka / a skoro sie im wkażeś / te-
dy poćiekay beda w sieciach barzo predko / tak że y godziny
w nich nie zmieszkaś. Kiedy też ptak barzo poprowany a w-
cieka z pola gdy wyzra tego nakoniu / iako takich ptakow
dosyci / tedy pierwey niś w pole zaidzieś postaw siatki / tam
gdzie ptak wćieka / badz w ćiernie / badz w chrost / abo w iaka-
kolwiek twierdza / a tak barzo predko dostanieś. Na śniegu
tamże dostanieś ich y wicierzem / y broskiem / y wierca / y
sidelkami / y deszczka wielka / seroka / postawiwszy tak iako y
brojek / polożywszy im tatarki / abo iakiego kolwiek zboża / te-
dy ich tak barzo predko dostanieś. Dostanieś ich też na wio-
sne na piszczalki / na podrzubne siatki : ale ich barzo wielka
škoda / bo nie bytby to Mysliwiec / iedno niewiem iakoby
go zwac. Rzeczysz / a czemu też inszych ptakow nie škoda : te-
mu / że ich nie mamy tak wielkiego pozytku iako kuropatw.

Kuropatw na postuchy iako maś dostawac za ptacka.
NAprzod maś chodziec na switanu w pole / y stuchac ke-
dyby kolwiek kuropatwy sie odezwaly / abo tezy gruchnely /
to iest polotki czynily / a tam maś biezec corychley kunim
sluchac gdzieby zapadly / abo w ktorymby sie niiescu odzy-
waly / a sluchay pilnie zeby sie nie porwaly abo nie odćiekly /
tedy plachtę sobie narzadz a idz na to miejsce vpattray / a gdy
vpatrzyś pod staw siec pod nie : chociażby tezy nadaley po-
stawit / tedy tam nie dlugo zmieszkaś / bo ptak taki barzo po-
towny. A gdy też rozumieś gdzieby ptacy bywali / tedy su-
kay ich tak zesa plachtę / a tam choćiaby w nie wšedł / zeby
sie porwaly / tedy nie daleko pobieży / a tam ie pobiieś barzo
predko. To iest myslifwo nie czemne ale pozytywne : bo ko-
stiu niemaś a pozytywek barzo wielki / y konia nie zmordujeś.

Káwka.

*Káwka czarnego á siwego
piorá.*

Wysokiey myśli/ bo wysoko siada
Káwka/ ná domiechy ná drzewiech páda.

Gáwron/ Kruk/ Wroná/ iedná comitiwá,

Z tymi nacziesćiey oná przelatiwá.

Káwek dostanieś takim sposobem iako Wron abo Gá
wronow/ iako niżej wstyszysz.

Kraská.

*Kraská sárego á białego
piorá.*

Od krasy Kraská ten ptak iest nazwany/

Bo pięknyimi piory iest umalowany/

Ale obyczay sposobżywota

Gdy wybaczyś/ iest szczyraniecnotá.

© Krasce áczciwych co nápiśa/ ialeć się niezgodzi ninacz.

Kulig.

Kulig wielki wodny sárego á białego piorá.

Kulig mniczyży wodny sárego á białego piorá.

Kulisek máluczki sárego piorá.

Kulik máluczki zielonego á czerwonego piorá.

Miedzy blotami swoy żywot prowadzi

Kulik/ ná długich przeto nogách chodzi.

Niewdzięcznym ale glosnym krzyczy glosem/

Potkiwdiac ná wśe strony nosem.

*Kuligorv iako masz dostawác, á zwiastezá máluczkiach
blotnych.*

Masz ich dostawác takimi siatkami podrgubnemi/ ktorymi przepłotek ośtaieś. Gdy obaczyś przy rzekách abo przy jeziorách we trzcínách wielkich góle mieyscá/ á tam obstaw w kolo/ tedyć ich náwieźnie kuliskow pełno/ tak wieleże mozesz on wietśzy wácek po nie wziác: to iest owych czarnych á sárych/ bo tego będzieś dostawał bázdo wiele. Ugdzieby też nie miał siatek takich/ tedy naczyn pásiek/ á tam

nastawiaj wiecierzy, tedy ich bärzo silä należe abo też y gr
delek ktore zowa plotkami. A w tych wielkych Kuligow co
ie niey kani zowa, tedy ich dostanieš sakiu sposobem tak o
siek. A wielkich Kuligow dostanieš prezynkami na ścieš
Each a na błościech, abo też na tacycach.

Kos.

*Kos czarnego pio-
ra.*

Zmysluy prač taki do śpiewania bywa/
Do rozumaczych pračow naśladywa.
A złowieczy glos contersejnie!

Kiedy go zješ wošy swoe przynnie.

Kosow dostanieš potrzastem wielkim y małym, to je
na Sowczy polami: iako to wšytko niżej wšybyš.

Krzywonos.

*Krzywonos särego äitowänge y got
legoy czerwonego piera.*

Prač to borowy y wdziocznie też śpiewa/
A miy, ce z tego wšytko cowa utawa!
Iz go w klatkach dostäktem chowäia/
A Echänie wielkie w nim miewäia.

Krzywonosow iäkim sposobem maš dostävät.

Pierzay w beru gdzieby była gorä iälä, tymże sposobem
iakoš wyšsey sypšat, närzadzä sönšey kolowrot. A tam
možeš dostävät y czyžow.

Lelek.

*Lelek mregonvätego pio-
ra.*

Uocny prač Lelek ma to przyobzenie!
Ize milue cienie nocne cienie.
Dzieci swoie w cieni precz od stonäcä wiedžle!
Kiedy ie kolo stoneczne zäredžie.

Lelekä iäko maš dostävät.

Dostanieš go z rušnice! dostanieš go y sidelkami! dosta
nieš go Jästrzabem! Krogulcem! gdy dobrze przyrzučieš.

Ledwuchná. *Ledwuchná sárego á czer-
wonego piorá.*

Gdy piękna żorza świat słońcem odziewa/
W ten czas ten prašek nawdzieczniey sptiewa/
Káduiac się że dzień piękny bieży/

Już żaden praek rý gniazdzie/wymu nie leży.

Ledwuchny to jest Lerki/a drudzy zowa borowy skowro-
nek/ dostanieś ná polu/ gdy maś kedy gaiek pod borem/ abo
też siatka mála/ uczym w sy gumience gote. Gdy waby maś
y posádzeie/ tedy ich bázro śnádnó dostanieś.

Ludárká. *Ludárká sárego á czerwonego
piorá.*

Leśny prašek/ lecz się dobrze chowa/
Utaśich kope/ wieczera gorowa/
Dzywieśich smáczno/ bo nie chude

Rady bywáia/ lecz bedzieś miał zmude.

Ludárek dostanieś ná porzask/ co užey wstysyś.

Mákolagwá. *Mákolagwá sárego á czer-
wonego piorá*

Leśny jest prašek/ piorá rumiánego/

R też gloszczku nie práwie czuynego.

Ale wdzieczne pienię tego bywa/

Rozmáitých rad w nim śtruk vzywá.

Mákolagwá iáko maś dostáwác.

Dostanieś ich polámi krzowymy iáko inśtych praekow/
dostanieś ich też polámi zímie rowcowymy/ dostanieś ich y
podgáynymy/ ále nie sa polowne ná podgáyne śieci/ bo nie-
chca dobrze spádác ná zímie.

Párdwá. *Párdwá moregiego dropiástege y
bialego piorá.*

Polny praek Párdwá/ nie wielom znáiony/

Przez mie niekterym ludziom oznáiony.

K: roby ich wiecey nad mie w Polſſze pobli/
Wie wkażę mi: Bede ſie tym chlucit.

Paradw iakim ſpoſobem maſz doſtawiac.

Gdy poiedzieſz w pole/ patrzay gdzie by pracy zopabli/ a
zulaſzczay w Polſſze/ tedy zbiać z konia/ a idz do nich zory-
chley abyſz nie odcielily/ wziayſzy ſiec i wſykie narzedz/ a
tam przyſzedſy do nich/ patrz mieyſca dobreſy/ tego też ke-
dy by prać a latwoley wleſć/ bo to prać barzo wporny. Sieci
nie ſtauiay przez zagony/ bo ſieiey prać ſirzeje/ a zwołaſzczay
gdy ſie wiader trafi: a tak ia poſtaw po zagonu/ abo za teka
miedza/ abo też w przypnie/ a to w Polſſze ale na podolu
maſz mieyſca/ y maſz ym ſpoſobem trzeba poſtepowac.

Sortel: gdy ſie prać wprze/ a nie chre tam kedy ty chreſt/ nie
nacieray nam/ ale odehydz przez zagon abo przez filka/ a chodz
to tam to ſam/ tedy prać obroci ſie tam kedy ty chreſt: a gdy
ſam chodzisz k otokom/ przywiodyſz do sieci poſpieſzay ſie
do etagiu/ bo ſie rady wtaćcia do sieci nazad. Ale przeto le-
piey dwa y do sieci y do ſtauiania/ bo ledem bedzie w prać ow-
ſta/ a drugi sieć ſtan iat/ a tak ſnaduicy ku każdey rzeczy kie-
dy dwa.

Placha iakim narzedem ma być: Procać ſie
zgodzi do paradw i do Kuroparw/ co zania maſz chodzie/
abo też y do ruſnice. Aliey plomo cienkie a co nageſtſze/ w-
ſarbuyie debiano/ y wezyn plachy na paterzećia kofcia w
dłuſzy w berz/ takſe ſyie maſz wezynie taka iat o w bydletia
y z glowa/ w Koroey glowie ma być drewno przedlubane w
portzodku/ a drugie na tyle/ takſe też przedlubane: ale lepiey
zby zelasto mać na tyle z ruleykami/ coby ſie przeginalo/ a
w ruleyki laſz czy werknac: w Koroey zelastu ma być dzinca
dla rozparcia plachy/ Koroa maſz rozprezec ledna laſta od
glowy aż do tyta/ a glowce ſuareczkiem maſz przywta: ac do
plachy ku dotowi. Laſta ma być na crote ſkladana/ coby ſie
w plachy z mieſcia gdr iawlozyſ/ a to dla ſnadnego noſe-

nia / bo ia wlozysz bierz w mały korban. Kaptureś maś u-
szynie w pul płacby v wierzchu / co by sie izno na glawę
wlozyl / a pod tym kapturkiem maś wezynie dwie dziury ma-
le / co by przez nie patrzył na prak / bo za nia y lekko y snadno
prak zabierze / v dzie postawiś bardzo snadno.

Pustulka. *Pustulka z czelzistego k lisowitogopiora.*
Pustulka sárego piora.

Lesny prak Pustol / v lotu bynogo /
Zgladzit robaka w lesie nie lednego.
Wieśa sie strzydy na powietrzu pilnie /
Vpatrujac gadzisz v silnie.

Pustulek iako maś dostac.

Dostanieś ich tak iako Drzemlikow abo iako Kobusow /
iako wyższy slyśal / aleć sie na malo zgodzo / dostanieś ich
tez w lesie w dniach abo w dziurach w drzewie.

Przepiorka. *Przepiorka sárego pio-
ra.*

Przepiorka to sie w polu bawoi /
R tam na nie rad Myśliwiec stawoi.
Krogulec wielki to iey utepziacieli /
Gdy ma nieboga iras iako na cel.

V Przepior na przepiorki iakim narzedem ma być.
Czyni zwierzby abo z lipiny iako by Korytko / co by na
dwá pulca na szerza / napuť przedzi na dluza ma być bytka / y
maś bytka przez sieć zegadlem abo swiderkiem przeseć / a
bo przewiercić / z tegoż to Korytko ma być dziura / a tam wo-
toż w lesow konstich promien dobcy zagona / porzyna y ro-
Korytko wlozi / a w ten przytaś skorka iaka barana abo listawie-
dno co by cala byla / co by dech nie przeszedł / a to przywia-
śnurkiem mocno / a na wierzchu zby / tak żeby nigdzie dech
nie wychodził / iedno co by bytka siedi do piśczalki. Piśczal-
ke maś mieć labećia abo zorawia abo sarnia / a od niego oley

z starey gesi dobra: a tam masz w niex przewierciec dwie dce
podle siebie / y masz narzedzie zeby o dwa glosu piszczała: a
na koncu masz za klnac wostiem. A gdy ia bedziesz narzadzal/
wynidz w pole / y narzadzay ia także własniena glos swier-
czakow coby ani miezsey ani ciemey / tedy każda przepiorka
do ciebie przycidzie / y werkni w te ro syke / oblep wostiem
co nalepiex / zeby dech nigdziey nie wychodził / tylko w pis-
czalka. Uta wierzechu przepioru masz wezynic dziurke: iozliże-
by rebu sila bylo / tedy zo tam wpuśczae przepchnaw sygie
leka. W przepior masz vderzac trzema palcoma pospotu zto-
zywszy ie / a tam zeby byl eden po drugim / zeby piszcalka
przegryzala: gdzieby razem wosytkiem i trzema vderzyl tedy-
by ste / przepioraby nie przysla / bo pose dsy / tedy by sie wro-
cila. W niewaia tez drudzy iako miezki przepiory / piszcalki
toczone abo tez y kosciane / ale to niedobre / tylko wieny prze-
piorki wozlawiaia / bo to tylko w Krakowskim Woiewodz-
twie tako we przepiory / ale tez z nimi nie wstoraia.

Przepiorek takim sposobem maſz doſtać.
Wezmi siarki podrgubne y przepior / idz w pole / a tam
stuchay gdzieby sie przepiorka odezwała / postaw siarke co-
by przez kila zagonow od niex / ledy gdzie w brozdzie / abo
na miedzy / abo tez ledy w przygonie / a tam vsiadz przez za-
gon od siarki / abo sie vkladz / odzywaj ze sie gdy sie tez ona
odzowie / ale ieno raz coby iedno zaslychueta / a potym bedzte
sierychley odzywatay rychley przybiezy / do iak oby kila ra-
zow w przepior vderzyl / tedy by siena miex seu odzywala sie
dzac / ale nie trzeba za kazdym razem / iedno raz sie odezwać /
y to pomaluczku. A gdyby rozumial ze w dobrym miex seu a
siarki dlugie / tedy odehy dz w zad pomaluczku chylkiem / y o-
bey dz w kolo tedy ia wpedzisz: gdzieby te zobaczyl zeby w sta-
wion przepiorka / tedy postaw siarki / tedy ie wpedzisz do
nich. Dosic miezich tezy ze dzwonki gdy owo na ozynekach.

Dostanieś ich też y z legawo wyzleni. A to myślistwo trwa
od świętego Woyciecha aż do świętego Bartłomieja.

Przepiórek z Kobcem malowanym iako dostać.
PJerwsa / zec sie zgodzi do legawego wyzła / zgodzie sie
też y na przepiórkę / na kuliski / na skowronki / takowym sposo-
bem: Weźmi siatkę takim narzędziem iako niżej v slyśyś: to
test przykrywalną. Idź w pole wziawo wyzła y Kobca na
rykło na długie / wiazgo na długim sznurku / a gdzie wyzryś
praśta abo przepiórkę / abo tesli też y przed wyzłem gdzie
zapadnie / tamże biegay biegiem na to miejsce / a machay Ko-
brem że bedzie iak oby latało tobie nad praściem / tamże
nakryeś go iako chęś. Nakryeś sie też tak y pod dziwo-
kami Kobusy / gdy kedy laraja: toż myślistwo barzo porzebne
do legawego wyzła gdy go wprawiś. Dostanieś ich też y
sidelkami gdy kedy gęste zboża / czyniacim ścięśki nad proz-
dami: a to narychley na Podolu abo na Wołyniu także My-
ślistwo popłaca. Dostanieś ich też y z praści rozważnemi.

Potrest. *Potręst świętego pio- ra.*

Z gminu praśtow mały ch Potrest nie wierzy /
W lesie sie chowa / w żywności nie miełszy:
Borobazki lesne saiego porrawy /
A bukanie ich to w slyrkie zabawy.
Potrest a dostanieś na porzast / y na lep / y v wody.

Piszczek. *Piszczek świętego piora.*

Przy wodach wisku / y tam sie da slyśeć
Piszczek / niechcac v Myślinwa dyśeć.
Wnyka sie porozlicznych brzegach /
Przed sie nieieftuachyryśy w slych biegach.
Piszczka także też dostanieś iako y Potresta.

Pliszka. *Pliszka zielonego piora. Pliszka białego a siwego piora. Pliszka żelazistego a żółtego piora.*
Pliszka żołąca kiedy już przyleci/

Igrać iac/ laru raduia sie dzieci.
Siwa iac wiosna tak przedko przybieży/
Choć iac ię sze śnieg po polach leży.

Pliszki do stania się wolami na podoraney roley narychley/
abo kiedy przy wodzie/ tak iako nizey wstyby się.

Rzemieśnik. *Rzemieśnik szarego piora.*

W trzcinach gestych Rzemieśniczek robi/

A subtelnie swe gniazdeczko zdołbi.

Trudne drogi do pałacow iego/

Tak każdy się iść wazy do niego.

Rzemieśnik do stania się porządku iako nizey wstyby się

Rarog w y Sokolors do tem iakim sposobem ma się dostawać.

Naprzod parczay mieysce przy iatich błoutach/ gdzieby
praćow bylo dosyć rozmaitych/ a tam wezyn sobie w ziemi
bude/ nakryj dacuiem chędozuczko/ coby bylo nieznaćzniey
masz mieć gotebia na kiazku zaslepionego na budzie/ ktorym
bedzieś w sparac/ a gdy go podniesieś ma być ze buda koćcia
od ziemi w ringiego gotebia masz mieć na siarce na iatich koł
toiek/ badz na spateku/ też takze zaslepionego/ y masz mieć siar
ke dziwoeza kluuaska/ co nadaley moze być od budy/ y masz
mieć na nizey gotebia co nabystrzego na snurze w dołku/ to
iest iako w klacie/ w takiey iaka czynisz na slowika w ziemi/
y masz mieć dzierzben na budzie/ ktora bedzie miała dziurke do
budy/ co przed praćieniem bedzie wciekaca/ gdy go wytrzy/ bo sie
po tym masz znaćzyć/ y masz naprzod pilnować owego gotebia
co na budzie/ gdy eby go prać zabil a przypadt tak kol
wiec tedy go masz wziąć reka z budy/ tak iako iastrzab a przez
dach abo pod gnieźnik i przez bude/ a gdy eby wiechciał do owe

co ná budzie/ tedy ruš spartiem owym co ná sieciest uaiá-
kiey kolwiek/ a gdyby sie rák bystry tráfil/ tedy mu maš o we-
go wypuścić co ono w stronie jest ná siatce w ziemi: a gdyc
go wlowiną gorze/ tedy maš pomáluc: Kuprzyćcięgaćgo ná
siatke do sfobliczki/ Etora bedzie w ziemi ná siatce: a tam do-
stanieš každego ptaká badz Karogá/ badz Sokolá/ badz Ja-
szczyby Ranie: bo to pożyteczne myśliš w o/ ale wár, a te-
skliwo. Mte waiá teš Prusacy iešze maš te przypawy do
tego/ ale ty wto nie tráš iš azbyš wyzrzal. Budná ma być ekra-
glaz obreczy iák o przykadek. Golebi maš mieć do stútek.

Ná Rarogiy ná Sokoly siatka iaki n narzędem ma być.
Naprzod poczui siatke ná oku awo ná dziešiaci/ á ma być
rák gesta iák o roziazd ná Europátwy/ maš iey mieć sažen ábo
trzy/ w pobożnice maš iey mieć łókiec ábo pieć / šnurka w
siatke sažen ábo szeć/ trzy saženie w siatke á trzy saženie do
orzechá przed siatke: y máia być v siatki dwa łóki/ ieden v
cieńkiego łóncá/ to jest v kluá/ á drugi v spodniey wierz-
beczki/ trzeci v orzechá w ktorym bedzie šnur chodzil/ á ten
łótek z orzechem ma być rák dáleko przed siatka iák o siatka
dluga: á tam maš wezele z áwieszá/ taki zeby orzech z šnur-
ka nie spadal/ á do tego wezele maš šnur wielki przywia-
zác. Szczalá ma być iák o pálec wzniesi ábo cienieczyš/ á ma
tey być pułtrzeciá łócia: do rey strzaly maš mieć šrubke zru-
leyka/ Etora ma sie obráć w šrobie/ y w nie maš strzale w
ryłác kiedy siatke stáwiaš: á drugi koniec cienieczyšy maš
przywiazác do obierzki/ á ránci siatka dobrze wstánie. Gdy
ná zmárzla ziemie/ maš mieć ábo šroby ábo gw ozdžki zela-
zne/ iedno nie przepomnay miešá przyknać iákiego kol wiek
ábo przybić: bo ptak wyzrzawšy siatke bárzo rad odciaga.
Maš mieć trzy stá łókiec ná kolowrotku gdy siatke posta-
wiš/ zeby tym rychley od chodzil od siatki. Druzzy powiedá

iaze moze na konia wsiesć: ale ia tego dobrze swiadam/ nie
 tylko zeby miał na konia wsiesć / ale radby y odśedl cory-
 chley: bo wsiađaiac na konia/ tedyby sobie zamieřkal y pra-
 kaby sobie odptosyl: chyba gdziechy sie trasilo przez iaka
 wode/ abo zebyř skape leniwamiał / zeby za toba niechcial
 isć/ tedy roziaćhawřby řnurá z polowice tedy mař w sieć/
 á pochylimřby sie na koniu odiezdżac tym rychley / řnur roz-
 racżaiac. Gdy obaczyř popraću zeby byl bystry á zwiataćza
 ćwić / tedy musiř drugi řnur przywiazac / bo go na tym nie
 wiedzieř: raczey laste werćni w ziemie abo Ford/ dla tego ze-
 by Polowrotek na to załozyl zeby go snadno z konia dořiac:
 ale lepiey y pewniey z sieć z konia y porwadć na ziemie.

Golebiá iákim narzedem mař mieć.

Naprz od mieř řnurá řażeni abo ořm/wage mař mieć sunt
 otowu abo teř żeláza/ nie wiecey / bo z tym żaden prać nie v
 ćieze/ Etedy wielki Jastrzab, á zwiataćza ćwić/ tedy weźmie
 y bedzie z tym przez stáie abo przez kuka/ ale przed sie mie v
 ćieze tym gory chley dostámeř: v tego řnurá opeciu y ma-
 ia być takie řare niciane iako y řnur. Waceť mař mieć rze-
 mienny ze dneu / to dla tego zeby Gólab wolno w nim sie
 dżal á nie zadławi sie. Abyř teř wiedżial ze Gólab prořto
 zdworu wtápiony lepřby / řiwy abo czarny nalepřby na řáźde
 go praća.

*Na Karogiy na Sokoly řitr, na křtate Kutnicy, iákim
 narzedem ma być.*

Vczyń sobie na řtate lasy sieć co nad tym sieć ma być.
 Sieć mař mieć takim narzedem iako niżej v řyřřř, to jest
 kutnia na řrogulce/ abo inře praći/ iedno mař mieć draćeť
 zařzywiony v konca miasto oblaća/ co mař siatke zawie-
 řac/ áta lasa z sieći/ tedy ma być řtadana: a gdy ia rozetćniř
 tedy ma stac narzerech lastách/ na łoćiu abo na pućow od
 ziemie: miasto wag tedy po řesu sieći w wiaz do źnaćow co

Famien bedzieś kladi/ Kiedy sieć postawisz. Golebia masz v-
wiazac tak własnie jako w kurnicy prażka z elatka. A to
masz wysytko z sobą nosić/ gdy w pole pojedzieś dla dziwo-
toro/ bo te sieć postawisz tam w dobrych polach y mozesz le-
dakogo przy niej zostawic/ a sam pojedzieś w inше pola: bo
tam gdy przybieży Karog abo Sokol/ tedy sie tam sam vto-
wi. Goleb ma być zaslepiony iesliżeby bystry był, a iesliże
wotny/ tedy nie trzeba.

*s znuřem abo sidetkicm iakim spo sobem masz dosta-
wac Dziwokoiv.*

NA przod inley snur ten ktory masz do dziwocezy siatki/
abo iaki kolwiek: gdy ptak Golebia vmorzy/ abo iakię gol-
wież praża/ tedy oberknie z rero ma laščzko ma pohobo/ abo
inley trzrzyż/ ktory polozyś na miesie/ y masz konice w zte-
mie wercnac/ a mieso iakię kolwiek bedzie stroba abo kolecz-
kiem przyrcnac do ziemie/ a tam snur poloż na tych laščz-
kach/ obżerz uczyni wśy kobyłke/ a tam go sciągniesz pomá-
luczku za spouy: y masz mieć skobliczkę tamże nie dáleko mie-
ś/ a co przeznie snur przewlecześ/ a tam ptak a pomáluczku
przyciągniesz. A ten koniec za ktory dzierzysz/ tedy go masz
kolkem do ziemie przyrcnac/ abo v czego owiazac corych-
ley/ a tam sie praż nie obrażi.

*Sidetko iakim narzedem ma być, bo y to jest bårzo
potrzebne.*

Mjey snurek na dwa iokcia/ v ktorego koleczek wiaz
maluczki/ abo hawteczke/ abo wkręc w samy koniec wto-
sien/ abo kila/ gdzieby kobyłke miał uczynic/ y masz te wia-
zac od opecin na trzy tokcie v tego snura co gotab na nim.
Gdyby stawial na praża/ tedy masz mieć drewnienka takim
sposobem iako wyśbey styśyś do snurá/ abo też y beliczke
polozyc na miesie na trzrzy/ praż gdy przybieży/ kiedy chce
miesá pociagnac/ tedy sie sam za spouy zadzierguie: A iesli-

by też gólebta nie miał / tedy toż sidelko gdyby obaczył / że
prać co umorzył / tedy wwiązać iakie drewno abo kamien w
sidła / a tam go snadno dostanieś.

Rarodzy abo Sokoli na cościc zgadzić mają.

NAprzod do zaiaca iako ie maś wprawować. Gdy ie we-
źnieś nos ie z pierwu leguczko w czapkach / to jest dla obrą-
żenia / a nie kwap sie z wabieniem aż ie prawie dobrze wno-
siś / a gdy sie dobrze wnośa / wwab ie do reki prawie dobrze /
iedno strzeż żeby sie na sie nie zważnili. Potym kam ie na
kupiezu / abo też y na trupie / tak żeby ied dobrze wkarmit mie-
dzy psy / y tak ie też sadzay / a to dla tego żeby sie psow nie ba-
li. A gdy ie dobrze wkarmit / a prakowby wprawnych nie
miał / tedy weźmi kupiezu / tam przywab ie przez taki chrost / a
bo przez iaka dolinę / to jest na głos / a gdyc przybieża / tedy
skoć z kupiezem / a gdyc przyłina po razu abo po dwu / tedy
stau atam na karmit ie prawie dobrze iedno tego pilno strzeż
iako by ich nie poważnit / a tego czyni raz abo kilka. A gdyc be-
da przykiwać dobrze / tedy dostan im zaiaca żywego / zwiąż
mu skoki do dobre / a każ panu Wiarusowi je piunie od chrostu
z łodka z dziezdu / abo z owym ruczym charakter / bo wiecy z
wiazany rad sie ma do lasa / abo y z kamnym skociem / a tego
czyni raz abo dwa / a im wiecy tym lepiej. Potym beśpiecz-
nie moześ popuścić do zaiaca / iedno patcz między / a z pier-
wu do dobre / a z wafszczy w szeczzech nie wodzi / bo gdy
chca byc dobre / tedy mu choyć nie niezawadzi. Forrel / gdy
z trzeczoty iez dżiś / a chceś żeby nie w padali / tedy nie prze-
ćiu sie stawie / nie przygladzay ich barzo z pierwu / y stwac-
ny nie wielkie day / tedy wpaść nie beda / a gdy mlodzi i w-
padać nie beda / tedy y ewiki. Dziwofi iakie kol wiek badz / te-
dy iedzierz na wodzy / bo tego jest potrzeba / y z cepi nie spu-
szczay / bo sie temu nie przeći w zes z mimi cayı dzien iez dżiś /
przeć sie iez wieczora nos / iedno żeby nie w goracy i żywie /

bo to pracom się odzi/a z własczą gdyby mroz był nad morze.

Raropi latieze iako maść wprawować.

Gdyie wnosisz / w wabie do reki / co nalepiey / a gdy w wabisz / popaść czay idy / Foto siebie / to jest w polu kedyk o wiek / jeno tego strzez by nie opadadli z pierwu / zeby jedno oblecie / liraz abo dwa / zarazem wkażesz im reke / bo chociażby oblecieli raz abo kilka opadli / tedyby tego zawośe chcieli. A tam gdy ie do brze w wabisz / tedy wychodź z wyżtem y z siecia / a tam zastrawiaj parza wyżłowi / abo też y grzanki zakładaj / tedy tam siec noż do wyżła / a karin ie na sieci tak zeby ie co nalepiey w karin / a tam y wyżłay siec i bed a pilnować y poznuwać. Tłzey wiecey wstyżysz iako sie z innu bedziesz miał sprawować.

Z Sokoly iako maść postępować.

Gdy dostanieś gnoźnikow tedy ie choway na iakiey kolwiek wieży abo domu / co nawyższey mozesz / abo też y nad rze wie / a tam nie karin tak dlugo kolacacim / leć sie wylatata prawie do brze / tak zeby sobie poczeł wlatwiać. Rzeczesz / odstapia mi. Nie boy sie / nie odstapiać / ia tego do brze swiad o. Gdyby sie trafił takowy / zeby odstapil / ale przed sie przybiegalby prze z rzeci abo przez czwarty dzien / a tam go siadnie dostanieś bo im sie lepiey wylatata / tym beda y gorniey szy y to wnieysz / y rychley ie wprawisz. Spytasz mnie / a nie wiem iako ich mam dostac. Postaw siarkę / a tam poloż deszczke z miesem / abo yolebia w wiaz / a gdyby nie chcieli przypaść / tedy sparuczyn / abo też y za wieża na gorze ich dostanieś / a gdy ie weźmieś na reke / tedy noś pilno / czapek z nich nie zymuiac / tylk o jedno na noc. A gdyby sie trafiło gniazdo z warde do noszenia / tedy noś pilno / z tak ich nie spuśc zaiać / y w dzien y w noc / to jest ku ostatkowi na donasianiu. Forlehu zadnego nie partz ani obreczy / ani zadney rzeczy / bo tam prać a bierz po predko obrazi. A gdy ie wnosisz / tedy ie w wab na

pierwey do refu/ to iest na snurze raz abo dwa/ a potym bes
 smara w mab se dobrze/ a gdy sie dobrze w mab do refu tedy
 karmi ie na wabie/ tak zeby ie w karmie co nalepiey: a gdy ie
 w karmie popuścay iay, w aoy im w ym iay, ied dlugo az
 poleca dobrze. A gdy wż dobrze poleca, tedy gotebia zaslep/
 w ypusc im tedy sol wief przy wodacy, a tam czyn tego raz
 abo dwa, abo tez z asadz niopca tedy w wodzie z tucza/ a
 tam gdy pracy nastapia, tedy naten czas az w yrzucic, a tam
 pracy spadnay utowia, a tego czyn raz abo kilka: a w kate
 sie trafia nie wymia aoc zadney rzeczy. pracy ima sie wla-
 wiac, gdy sa tedy puszy dobre/ a z wiaścza tedy sie pracy do-
 brze wylataia, abo tezy podymieznicy.

Z dziwow i innych sba praca/ iedno ie trzeba dzierzec na wo-
 dzy, y barzo pilno nosic/ y z tae nie spuszczac nigdy. Gotebia
 trzeba mieczaw se zywego w wacku. Z gotebia moze byc
 dwaoy pozylek, iedna zemi sie przypodzi do ptaow / druga
 ze sie zgodzi do biatki, dla dziwow a, Etorego zaw se moze
 niewac przy solie.

Sokoty y inje ptaki iako ma s chowac na jime.

Nu przod gdy obaczy w Jesim chlodne dni y wody/ po-
 sadz wczas/ to iest dla poplowania ptakow: a gdy bedzie ku
 zimie/ micy im ciemna iata komore chedoga, cieplo: a gdy by
 nie miał tafey komory / narzadzze im w izbie komorki tedy
 przy kocie / abo strzyniewie ka/ to iest dla prochu/ iedno te-
 go strzez/ zeby proch do nich nie dochodzil / gdy beda omia-
 iac. Jescim daway chedoga na chedogiej deszczce/ abo sie
 tez trafi y na reku. Stawa im nie trzeba dawac az ku mar-
 cowi. A gdy by dostal dziwow a/ ma s go w wiazac na ched-
 ogiej ziemi o kloka / tedy by sie nie przechodzono czesto / y
 ma s go ponasac po trose przez wszystkie zime / zeby cie po-
 znawal y w reke sie wiadl / a tam przed sie na pientu ma s go
 sadzac na chlodzie / iedno iz w cisy / a w ciemnosci / nie trzeba

z nim patrzyć wiele / a nie maſſich brąc aż okoto zwiąſtowa-
nia Panny Maryey / tak tych ſtarych / iako y Dziwołow.

Katogi maſſ tez cho wac w ciſy / ſiadto maſſim obwinac
pienia abo ſianem abo tez y ſłoma. a gdy wielkie mroz y w
izbie nie maſſich parzyć / okrom ze ieno ſowie gardla żagrzeia.

Jastrzabá lada gdzie / iedno iz w ciſy.

Kroguica tez w cieple / tak iako y Sokota / abo kedy w
wielkiej ciſy w łocy / abo tez y w iakiej Komorze / iedno mu
trzeba częſto dawac ſwieżych ptaſkow abo ſwieżego So-
tebia / y Eucczate dobre / okrom wodnego ptafa / mieſo iako-
wicze dobre: y v pienka tez dobrze / iedno lepiej w łoku abo
w iakiej Komorze zeby ſobie wolno latal / bo to ieſt koſt nie-
maly y praca / a pożyteſ niewielki.

Dzemiłki iako maſſ chowac. Tak ze tez mizy im Komore
ciepla abo łowate co by wolno latali / a tak ze tez im lepiej
ie bedzieſ chowal / tym bada lepiej y cudniejszy.

Z Joſtrabem iakim ſpoſobem maſſ poſtępować. Gdy go
wezmieſ na rękę / iakiego ci wieſ / bodz wielkiego bodz ma-
łego / noſ pilno aż go wnoſiſ co nalepiey : a gdy wnoſiſ / v-
wab go co nalepiey / a nie wab go nigdzie przy domu / zeby
go pierwey na łokofnie wprawil niſ na co inſzego : ale wy-
chodz z nim w pole / a tam go wab. A gdy go owabiſ / w łarm
go nappierwey w przepierzyc iakiby ci wieſ byl / chceſli
miec co dobrego z niego / do czego by got ci wieſ wciat miec /
to ieſt z tydzien / potym tak ze go tez w łucopate w łarmi:
a gdy ſte dobrze w łarmi / tedy ugania y im co chceſ icſliſc
dobry / tylko go do żaiacania miec booy go nie dugo mia-
ł. A gdy chceſ ze by ſiaz ptaſciem nie pomytal / tedy w ten
czas nie doſwiadcza y wylow iedno co nawolniejszyego wy-
złabierz / to ieſt w ten czas kiedy go nappierwey w prawic
bo tym ptaſci ſuia. Gdy chceſ do łaczki byc myſliw z nim /
tedy iedz / a mowtor / chceſli miec pożyteſ iako prawy 117

śliwiec: nie po naszymu / to jest / nie po Włazowiecku, o do
piero mówisz by, by, zaciopit / ano już nie wczas, a ty sie rez;
z Błapa topisz.

Z Kropulcem i takim sposobem mißpost, powiada.

Gdy weźmiesz na ręce iakiego olwiek / bądź gniezińca /
bądź podgniezińca / bądź rez y Dzwoczka / nos go pomalu-
czku z pierwu / iedno uá zorcacy / ponaszay po Eju dzieńi abo
trzy / potym nos pomaluczku tak że go unosisz prawie do-
brzo: i y a pracy nie by w áia dobrzy / że nie donaszacie wa-
bia. A gdy go w wabisz / tedy tedy abo idz w pole co z nawol-
niesz sym wyszem / a tak go w karm / imgo nalepiej w karmisz /
nym bedzie lepszy.

Sowá.

Sowá puhacz, swarego piorá.

Sowá mnicysa Puhacz, swarego piorá.

Sowá leśna swarego á rabe go piorá.

Sowá rogata lesna swarego á rabe go piorá.

Sowá białego piorá. Sowá czerwonego czarnego y białego

Nienawistna w szym prałom Sowá / piorá.

Wzrost mierzony y odera głowá.

W nocypła nie iednego sprzanie /

We dnie siedzi iako czarć pokatnie.

Sowá Puhacza i takim sposobem dostać.

Obacz gdzie by by wata / tedy tam w wiaz iey ko łos / abo ká
czke / abo miesá iakiego strakę przyby do ziemi / a tam gdzie
by obaczył żeby sie naiadlá / tedy na druga noc postaw siar-
te dzwoczka / a sam sobie budke wezyn. A gdy tby sie mierzcia
to siedziec / tedy postaw brozet sieci co nawieršy mozeš / y
co nawyšy / a tã zabšczy, tak iak o na uys / a mies dabo pra-
kú iakiego tedy pod zarđka w wiaz / a tam ruszy zarđki / tedy
siec na nie spadnie / abo y roziazd Europatwi abo siec z dzieza
iako naiastzabá / A gdy ia na iaycaci naydzieš / tedy tak po-
staw siarke abo taynik / a gdy vsiedzie tedy ia na kryesz / abo
ponoze ale pewniy siá siarka. A gdy iey dzieci naydzieš tedy

ie wozday / a tam bedziesz miał silny pozYTEC. A gdy icy maś
śukac / tedy weźmi wyżła / a tam ia rychley naydziesz / abo ia
finkol wiel psem. Spytasz mie co mi pouicy : niżej wstyśyś
co po micy.

Sow średnich i takim sposobem maś dostac.

Naprzod weźmi lep idź do lasa / weczyn sobie szarki dwa a
bo trzy i trzy obzwyś coby o dwu noskach tak miazśnych ia-
ko rzcina dobra / na łofiec na dluzja / a tam bude sobie wezyn
dobra gesta / odzyway ze sie wkuwieł takim głosem iako So-
wa. a gdy przybieży / tedy odzyway sie małuczka piśczale-
czke sik oczana / abo reżgeba iako myś / tedy ona opadnie na
starku słuchaiac / a tam dostanieś ich co chceś : dostanieś y
przy wsi.

Drugim sposobem iako icy dostaniu ś.

Vczyn śnur miazśy 33 grzebi iako wielki palec / coby by
nałofniatśy / a tam wiaz go od rykla do rykla conawyzśey
możesz / tam ze w lesie / a gdy padnie na śnurze tedy sie prze-
wroci nogami w zgora / a tam ia weźmieś. Fortel tedy nale-
piey namie. Parzay gdy dzien napogodnieyśy a noc bacz
ciemna z wieczora / tedy tam niżej wstyśyś co po micy be-
dzie / a w śalżec sie zgodzi na piśczalki / to jest na Jarczabka /
y na sikory.

Sowka.

Sowka Puśczyk śarego a rube go piora.

Sowka małuczki Puśczyk śarego piora.

*Sowka małuczka co sie w głuchych l. śic chowa, iako
wrobi drowdowatego piora.*

Wstodole / w domu / Soweł na Róściele /

Laydziesz ledá gdzie / byiedno chcial wiele /

Przygodzac sie do polá ptáśego /

W owiem sie z chodza donarodu tego.

Sowki micy Puśczalki takim sposobem dostac.

Gdy gdzie jest / zsiadź na niego slarka abo zraynikiem / w-
wiaz ze rey myśke na lancuśku / abo praśka mał go iakięgo

kolwiek á tam ruřay go řnurkiem / żeby obaczyła / á tamiey
zarazem dostanieř. Jesli teř niecki postawiořy abo brozet
tak iáko ná Europátwy. Wtode gdyby zleciály / tedy ie si deř
kiem pozbierař iáko chceř. Dostanieř iey teř y Jastrzadem /
iedno ia predko rácty / żeby iey nie obiazil wárzo / abo krogul
cem miey prařk á zpywego abo cořolwiek / dla ráctwania pra
dřego: niżej ořyřyř coř po miey bedzie.

Sieć takim narzędem ma być ná pilnego ptaka.

NAprzod bay sobie wierpce uczynić / iáko drotowy po
stronek řzedni ná osmdziesiat řazeni abo ná dziećdzie
siaz / á druga krotřa: ná tey dluzřey mař sieć stawiác / á te
krotřa nádwieszowác kiedy potrzeba. Sieć gdy wielka / tedy
iey dosyć ná sto y ná 20. ok / á kiedy oboiętka / tedy ma być ná
putrozá stá / abo y więcey. Tá pobo cznice / mař uczynić deř
czke iáko tey połowicá co sieć ná nie robiř / ná dluřa gdy
wielka ná pietnařcie řazniow abo ná řeřnařcie / á oboiętka
ná dwanařcie abo ná trzynářcie / to iest dla káczek. Drudzy
miewáia wielka ná osmnařcie řazeni / á lenic po tym. Strza
ly do wielkiej sieci ná cztery łokciemáia być. Klobá ma być
zelazna abo drewniana ná moc / do máley ná trzy dosyć. Stá
wić mař ná cztery abo ná pulpiety strzaly / to iest ná strzale
stawić mař. Wázyc á nie trzeba / chybi nie bedzie / iedno do
brze řczala podkopyway. Złobkow nie trzeba iáko drudzy
miewáia. Siána abo perzu miásto złobkow podby. V ciagu
nie miey zawodu wielkiego / iedno koniá rączego / coby sie z
mieyřcá rúczo porwał.

*Sieć rúczná takim řposobem ma być ná rzadzonię, która
sie zgdzi y ná Párdwy.*

NAprzod sieć takim narzędem ma być / iáko ná gęř abo
ná żorawia / abo ná inřego ptaká / iedno iz takowa coby ia
řoba po ciagnal / to iest cienka. Obierzy řeřć dzieřiat řazen do
řyć / á sieci dwanařcie řazeni. Sieć ma być ná sto ok / iedno gęř

ja. Strzałę na pulczwarra tokcia / ma się stać na pulto-
kcia od ziemi. O. Przydki maia być zobu stron takie / takie v
saku / a ma się puścić od pobocznic / to jest od strzał / im dłuż-
sze tym lepsze / a za płachtą lepicy / za tak o co za kuropátwa-
mi chodzi.

*Siec Cietrzewi takim narzędziem ma być, to jest
Scaler.*

V Rob sieć na czterechć albo na pięciu sężeni / ma być
tak szeroka i tak o długa / ma być okrągła / o adz ia obierzami
wokoło na wszystkie cztery rogi / żeby tak była i tak o wzdłuż tak
y w szerz / a uczyni ją tak wzdłuż co by ją dąbnie nie było / a po-
tym przewlec sznury dwa od rogu do rogu / a drugie dwa
poprzecz sieci na krzyż / o których maia być zawodnie / to jest
o tych krzyżo wzdłuż / maich być po pułterze sężeni / Ktore
ma się wiazać w kółko / to dla tego żeby sieć podnosiła / że
by ptał dobrze podłebł. We środku sieci na krzyżach ma się
wyrznić dziurę / y ma się kółko uczynić z stryczka / drudzy czy-
nia obrecz żelazną wielką / ale to nie po tym / bo ia tego do-
brze świadom / bo to należy na osadzeniu sieci / y na stawia-
niu.

Drażek który Szaternikem zowią na którym
sieć ma stać / ma go być sześć lokiet na dłuż / stryczek ma być
w wiazany w kółko siecianego tak długiego y drażek / y ma się w
niego kobyłkę uczynić na końcu szaternika / to jest w drażka /
ma się w sprzeć trochę w wierzchu dla stryczka żeby sie nie ze-
mknął. Drudzy czynia i takoby widelki żelazne z tuleia / co w
bijaia na Szaternik / ale po tym nie. Potarcz miej według
płaka / o tej potarczey ma być knebl na końcu / taki co by
od kółka do kółka / a tam gdy sieć ma się podnosić / tedy ma się
Szaternik wytknąć tym kółkiem który w sieci jest / tamże
stryczkiem ma się zawadzić za to zawrąbienie / tak żeby do-
siągnę do onych kółek gdzie ma się zaprzeć / tamże ma się te
kobyłki / Ktore w stryczka jest zawiazana / założyć za ten kne-

76
bliż który jest v potarzy: á tãt gdy russyß potarza / tedy sie
knebliż zemfnie / á stryczek z niego spadnie / á tãt przedkto sto
czy sieć / im ia nalepiey postãwisi / á masi ia podnieść coby
ptãk podskedi dobrze pod nie.

*Sieć Mrzeja ná Cietrzewie iãkim sposobem ma
być nãrzãdzona.*

Nã przod vrob sieć ná trzy kopy ok ábo ná cztery / ábo y
wiecey / bo im wierszãtym lepsza / ma iey być sażen ábo dwa-
dziesiã / masi ia osãdzić / y ma być dwa razy dluzsza niz szer-
sza / y vczyni jãdro sřzednie niewielkie / coby sie bãrzo mãlo
sieć kuczyla: á gdy ia masi stãwiãć / masi ia przybić ze dwu
stron kulkãmi / tyl wbyte y bok ieden / y drugiego boku dwie
czesći / á trzeciã zostãwić. V tego rogu czwartego masi kol
wryć co naziebey / ktore^o ma być lokieć ábo cztery ná zwyss
nãd ziemia: v ktorego kolu masi rog podnieść y zãwãdzić ro-
zga ná kobyłkã / ktora rozga masi zãwãdzić o ziemiã: á iesli-
by niechciãlã dzierzeć / tedy ia przyloz brełkã ábo kãmieniem
mãlym. Potarż w teyże rozdze masi vwiãzãć coby nie dãle-
ko ziemiã: bo iãko porwieß / tedy sieć skoczy / bo ná rozgãch
ma stãć. Rozgi mãiã być wedlug sieci: iesliże sieć iãdrzysã /
tedy wyzszy / iesliże nie iãdrzysã tedy nizzy / á tãt ich masi
troškã pochylać od kolu / dla tego żeby sieć spießniey sko-
czyã. Fortel / Vwiãz zelãsto iãkie ciãstkie ábo kãmien
nie wielki v kolu / to dlate^o żeby sieć tã rychley ná ziemiã vpadã

Sieci rozróżne ná Kuropãtvy.

Sieć iãko masi poczãć. Niesy klotkã ná trzy pãlce ná sãerzã /
y poczni sieć sřzedniã ná pułtorãstã ok / niãi mies co ná ciã-
sãe á mocne / ná sãciernie sããã / á ná sãnieg biãã. Vrob iey ná
dziesiã ábo ná iedenã sããie sażeni / ábo y ná dwãnãsiã : klot-
kã ná pobocznicã wãlãnie ma być iãko tey polowicã cos
sieć ná nie robiã / á masi przyrobić pobocznicã ok ábo cztery
to jest / przydzãć z obu kãncow: orzechy poczyn kãsciãne á

bo rogowe / ktore beda v pobocznic: maia chodziec na rozie-
zdzie od cewki sie opierac: roziazdow ma byc trzydziesci sa-
zen abo y sto lokiet: agdy ia bedziez osadzal / ma sie iey sko-
czyc na lokciu abo na czterech / a wszakze tez drudzynie wa-
ia po czternaście abo po piernaście sazon / ale to nie potym.
Wole w Korban dwie wlozyc niz iedne / bo to prozny cie-
zar / tylko ta stawnaim wieszatym lepsza.

Siec stawna Kuropatwa iakim narzedem ma byc.

Njei masz miec mocne / y masz siec poczac na dwieście ok /
ok maia byc tak wielkie iako v rozieznych sieci: takim spo-
sobem ma byc narzadzona iako roziezna siec / iedno iz wieszat
a mocniejszy / bo tako wey trzeba. Gdy ia bedziez rozciagat
tedy sie rada zedrze / y ptak ia przebie / bo tego stoi: a takze
trzeba mocniejszy niz roziezna siec. Roziazdow tez nie trze-
ba iedno tylko wierzbae coby tak dluga iako y siec / a ma byc
na sciernie barana na snieg biala lepsza.

Siec Wilczec na Zaiaca iakim narzedem ma byc.

VCzyn siec takowa iako polne sieci na zaiaca tak gesty /
masz ia osadzic / tak iako roziazd na Kuropatwy / ieno iz mniej-
sza ma byc / to iest na piat sazon abo na szesc / dosyc roziazdow
na 20. sazon / iedno tak mocno coby iey pan zalac nie przebit /
zeby z kapturkiem nie vciel / bo to siatka iest barzo potrze-
bna kazdemu mysliwcowi / ktory z soba rusznice nie ma.

Siec Sak na Kuropatwy iako ma byc narzadzony.

NAprzod masz go poczac gesto / tak / coby Kuropatwa se-
diami nie przeoczyta / poczni go na oku abo na dwanaście / a
masz go dziać w sytko w kolo / a przypuszczac y tu y owdzie
po oku / acziby ch inaczey powiedzial ale nie trasi / a wszak-
ze y tak dobrze. A masz go zrobic na dluza na szeci abo na
siedmi sazon / a tak rob coby v vseia oblat mogl byc iako na
dobra cebratke obrecz a nie berzey. A masz go osadzic oblacz-
kami gesto / a maia byc oblaczi dzbowe / y masz iey w flotecz-

li wytląć / końce bżowe abo kalinowe / y maia być od oblatki
im daley tym mnieysze / a w konicu samym takowe / co by
sie iedno Europatwa ledwo w mieszcila / to dla tego ze by sie
nazad nie wrocila. Wstrydki maß mieć do niego im dlatzpie
tym lepsze / na wyszka na pułtory pędzi dobre / teści sie zgo-
dza y do parowey sieci / y maß mieć siateczkę przed wszim
dla porwania ptaków / ale to w bytko nił czemne Wlyskist-
wo / lepsza siateczka podrgubna maisto tego.

Siatki podrgubne iakim sposobem maia być narzadzony-
ne / Ktor. sie zgodzana wiele myslisz / to jest na Kaczkę / na
Tazabki / na Kuropatwy / na Przepiorłki / na Chrościele / na
Kuliski / y na inße ptaki męłtore. Waprzod podrgub pocz-
ni na osmi ok / Kłotkama być na berzo na šest palcow szre-
dnich: męłi szate szrednie maia być. A gdy pocznieß maß w
iednego brzegu gubic ok / a drugiego przypuszczac / to tak
maß robic aż do końca. A gdy rozciągniesz / tedy bedzie iako
ptok ok na przeciwko oku / a gdy wrobiß / przegni go na
dwoie / a tamgo beda cztery ok / y trafi sie ok na przeciwko
oku. Jądrow maß uczynic na dziewiaci ok. Kłotkama być
tak iako do roziedney sieci / to jest / na trzy palce: a gdy by
chcial mieć oboietki / tedy na dwa / a tacz sie zeydzie y na Chro-
scielu y na Przepiorłki / na Kaczkę / y na Kuropatwy / a tam
Jądrow uczynic pułtorak roćwiece y miz podrgubu. Kofek od
kofka ma być na dwa nasćie abo na trzy nasćie ok / tam maß
we szrodek Jądrow wprawowac / Ktore Jądrow ma być na o-
bierzach przywiszowane / obierzki do kofkow po spotu z po-
drgubem.

*Siatki Przepierzyce podrgubne iakim narzedem
maia być.*

Kłotek maß weszka mieć / to jest na trzy palce / co pod-
gub robic / a Jądrow na dwa / co y Przepiorłki me przezoczyła:
męłi maia być iako trawieckie miazßka na Jądrow co nacię-

czy by nalepse: a maia byc zielone / a ma byc na berza na frzy
ok / a gdy ia przegnieß / bo także robic y na besci ok / a na wyz-
ßa na wielkiey piedzi / coby iey przepiorka nie przesfcoczyła /
ktorać sie zgodzi przez wßytko lato.

Siatka nakrywalna do Kobca malowanego.

Zgodzić sie y na przepiorki z Przepiorem / bo także wßytko
maia na Podolu / y na Chrościele zgodzić sie. Maß vro-
bic siatkę na sażen abo na puł trzecią / także ma byc y na be-
rza / tak gesta ma byc / cahn stw w onet nie przeoczył y piß-
czel / y maß mieć kiy abo oßczep abo drewno iakie kończate /
coby w ziemię wetknal / y maß przewiercić na koncu co be-
dzieß lasti w tył at / ktore maia byc na dwa sażnia na dluza. A
maia byc iako wedzißta / na ktorych siatka ma byc tak o ká-
ßerziedno Jadrane barzo wiele. Lasti maia byc iako Jele-
nie rogi. A z ta maß chodzieć w nocy z przepiorem / boć sie ta
podrubna w nocy nie zgodzi / bo przepiorka w nocy nie cie-
ka. Tlizey wßyßyßiakim sposobem przepior ma byc narza-
dzony / y iako maß przepiorek doßkawać. Zgodzi sie też ta sia-
tkę y do Kobca malowanego.

Siatka Tainik co ia Pomkiem zowa.

Vczyn siatkę co nageßßa na sażeniu abo na dwu / abo iak
koby Tainik wielki chial mieć : probia okraglo / zeby byla
tak berokaiako y dluga. A wczyn oblat tak dluga iako sieć / y
przyßy do oblat aiedne strone / a na drugiey stronie pobocz-
nice wczyn tak dluga iako y oblat / y maß go w ziemi stawiać :
a gdy go bedzieß stawial / teby zegni co nalepiey / zeby pre-
dzy wstawal. Bo maß go tak zgiac / zeby byl okragly : a ten-
ci sie zgodzi na sila rzeczy / y do wody / do lasa / y w dom.

*Szaler na Jastrzaba na kßtalt Brozka iakim narze-
dom ma byc.*

Patrzay gdzie by sie Jastrzab przebiegal / tam postaw la-
se na cstered) sochach / coby na tolcia abo na czerech) odzie-

mie / y maś weczynić krosnca na 4. rogi na ktorych krosncach
maś weczynić oblat / y sieciaze na trzy rzadka / coby jedno ia
sierzob nie przoczył / y maś mieć laść z 2 rosochata / tak dlu
ga iako w bytk a laś / y maś ia wiazac koncereden v idne
go roga / a drugi v drugiego / to jest v rylnyd / rogow abo na
bołady v laś / A potym maś zapřczytat iako na myś / y
maś mieć kol / v ktorego kolu bedzie řnurek z knebitiem /
na ktorym knebitu bedzie řäter podnořit / y maś go zawa
dzac na ony rosořki na ktorero sořki gdy ptak wřoczył / tedy
wpadna na ziemię y z siecia / y maś tam wiazac na trzy do la
sie / kotebia abo karcz iakie / abo teź y zdechłego co wżucic
tamże pod řäter na tyř / a tam ptak zřad przybieży / tedy za
řy ony ch / krosow / abo teź y wřoczy na nie / tedy sie tam po
wie / ale co bęřo rzadka sieć / do z manie wřorař.

Siatka Kulnia iakim narzedem ma byc.

Vczyni sobie siatke na dwa łokcia w dluż / a ma byc ot ra
ga / maś ia tak robic iako wiecierz robia na ryby. Ma byc ie
den oblat na spodku / a v wierzchu maś w bytko zaważac
po spodu iako v wiecierza / a oblat ma byc na trzy łokcie dlo
pućezn / a tam oblat / y maś laśe weczynić takim zwoyczciem
iako do stożu czynia / ma byc na pultora łokcia na řerza abo
nędwa / y maś ia po laświe nad iakim drzewem / coby bylo
wyzřey nad chrořem abo teź y nad ptoy / kiedy sie traři we
wsi / a paterzyć tam męysca gdzie by sie pracy częścicy prze
biegali. Oblat maś weczynić coby na trzy łokcie nad laśa w
zwoyř / y maś w prawic w te dżiure dcewno na pie dżi wzdłuř
zawrabiw řyie / a ma wolno byc w tey dżiurze. Ma ia byc w
tyin dcewnie w malym dwa łarby co stroż maś w ktoroy kol
wiek zalogzyć / Etoy na gorze ma byc przez oblat ob siatki
przeřy w řy przez oblat / a ma řz a uřat zaważzić w koniec
v ktorego řnurek ob siatki / a drugi koniec ma řz a łarbit z d
lożyc / a v tego dcewna co łarby wnim / maś wiazac v kon-

ca cztery nici / co maia iść przez siatkę do lasy. Ktorey d'ie
dy ptał ruszy / tedy z onych ćaciwów / wypadnie stroz / tedy
siatka wpadnie na ptała / a maia być trzy wagi od oblatka
pod lasę / a ptašek ma być w klatce / między temi czteremi
niciami. Klatka ma być do rowa okrągła z broškem / a nie
możeli być / tedy z sieci cienkiej / a tam z ktorey strony ptał
przybieży / tedy ruszy stroz / y na sie siec obai. X niewiemieś
siże to myśliś wo trafiś / bo iest barzo trudne.

*Zawiajami ptakom w gluchonych lesiech iako maś do la-
nić.*

Naprzod gdzie by były bota wielkie / a tam puczay gdzie
by było bliżej biota bota / a tam przetni od biota do biota
las / aż do samey ziemi / iż będzie iako vlica. Tamże naczod
na sieć w poszrodku onego lasa / ktora sieć maś mieć tak be
roka żeby dostała pod wierzch drzewa / a tam maś mieć dra
šek barzo wysokie co sieć będzie spadała do ziemi po onych
drażkach / gdy ptał w nie vderzy iakikolwiek badz : gdy ia
wzniesieś tedy iatam tak maś zad szyc / że kiedy wnie ptał
vderzy / tedy do ziemi spadnie z ptałem. A tam będzieś do
stawal ptałow rozmaitych / y wodnych y lesnych : a to raz
narząd żywy / będzie tego do kilkadziesiąt lat / iedno miey
sieć / zawaśe dobray co nacienczyśka może być / y tak gesta
coby spak nie przeoczy / bo y tych dosyc będzieś dostawał.

Sieyká.

Dadza sie slyšet Sieyki w polu wrzastiem /

Joc kupa barzo wielkim trzastiem.

Niedzy inšymi ptał iest nie podleyšy /

Gdy go dostanieš nie będzieš škodnieyšy.

Sieiek iakim sposobem maś dostawać.

Sječ ma być takim narzedem iako na parduwy / iedno iż
ćcotka / boby iey nie wezdrwal / a inaczey ia maś stawiać / to

jest takim sposobem maśc iako na Dropy/ to jest rowno z
ziemia á gdy sie trąsi przez agony/ tedy maśc brozdy zatoro-
ngwać abo też brelani zakładac: a maśc chodzie za ulmi na
kolanach y nareku, iedno barzo pomaluczku trzebá, iako kie-
dy dzieciz oczy sie chodzie: abo chłopieca vbrać w kapturki
iako swonie z pyskami abo też y zakoniem/ abo też y za pla-
chta/ ále zle/ á za koniem iesthe gorzey. lepiey tak zamini la-
sie/ bo ich nawiedzie iak o chce do sieci/ iedno trzeba druz/ á
trzey iesthe lepiey/ bo ieden bedsie pilnowal v ciagu/ a druz
beda naganiac/ bo sie trasi ze sie y wlot czesto pociagala: á
gdy narogorech y anayiasniechsy dzien tym lepiey/ to iest w
przypoludnie.

Sieci na bloniu iako maśc dostarac.

Dostanie siech też y zawiasami na bloniach to iest we m-
gle/ im nawietsha mgla. Zawiasy iakim narzedem maia byc.
Maśc sieci miec tak owe iako europawie/ iedno inak sym na-
rzedem: maia byc rozshe/ á im nacienczeyse lepsze/ á maśc ie
osadzic w wierzbaczki/ maia byc y nawierzciny y na spobkuie
dnakie/ á im nadluzsze tym nalepsze: maśc ie stawiac na drze-
wach ná tolcium abo ná sesci wzgore tak iako ná zaloca. Jest
inshy foriel iako takie sieci stawiac/ ale prozno mam powie-
dac/ bo nie trasi. A tak postawiwshy iako slshysh/ záiedz abo
zardz/ naganiayz pomaluczku/ bo ptak ná ten czas nie cieka
iedno sie porywa/ to iest we mgle: á tam gdy sie porwa/ tedy
wsiec stadem vderza/ á tam sie pobija/ bo siec ná nie spá-
dnie. Dostanie siech też y Krogulcem y ponozem ná taycach
takim sposobem iako Czayki. Rzeczesh nie lega sie tu v nas
w Polsce: ále ia tobie powiedam ze lega/ sa takie miysca.

Sieci wielkie poly iako znimi maśc postepowac.

Sieci maia byc takim narzedem iako wyzshy nauke maśc.
iedno i obie iednakie/ y maśc znimi siadac/ á tak ze ná tych
loscich tedy y z mnieyszymi sieciami, á maia byc z przyná.

mi nazad / bo ich ma być na ośm saxon: y ma być we czynię Kierz
tak długi jako y sieci / a sieci ma się zawierać na krzu w 30
re. Tyl ma być zagrodzić gestym plotkiem / a na przodku sieć
ma być we czynię / co pod nią ptaszkę z podsiecia będzie wygá-
niał: drudzy czynia nazad / a na przodku zagrodzi / aleć cud-
niey na przodku zostawie pátrzyć w Kierz. A ma być oblatow
naczyć we krzu / do ktorych iągód nawieszay. Drozdá z kła-
tką ma być we krzu miewać / ktory będzie wabil. Klatki z in-
szymi ptaszkami ma się stać na ziemi tak jako v inszych sieci.
Sparac nie trzebá málego / iedno wielki spar miec. A tyć sie
sieci zgodza na rozmaite ptaki. K wiezolow imi bárzo silá
możesz dostawac / gdzie miey scápo temu say Czubałow.

*Sieci krzowe na ptaszkę iakim sposobem ma być
nárzadzzone.*

Poczni sieć takiego otká coby dwa pálca nie wázly / a wiel-
ka sieć krzowa poczni / tá ma być na trzy kopy otk / mniejsza
nagonna / drudzy 30 wá polna / tá ma być na pultory kopy otk
vrob iá na ośmi saxon nádluzá: a tam gdy ie osadzisz / nie be-
dzie ich iedno pieć saxon abo mniey / ale ich przed sieć do syć.
A sfi ma być do nich na puleczwartá łokcia / abo na cztery
A tam ma być tak nárzadzic / obierzki spodnie będzie zmykał
po łastách od zelázá aż do wierzchu / gdy ma być zebrac sieć z-
wierzchnia. Obierz ma być tak miázsa coby się nie spadała /
gdy chlop duzy porwie. Ma być zawodnie na kázda stro-
na po pultrzećia sázenia Kierz ma być wedlug sieci / coby go
sieć dobrze zátryla. Tá wyższa ma być taki / coby iedno wier-
peá pullo kciem wyższa náde krzem a tá nagonna abo polna
na krzowa ma przypadac / bo tá nie náidrzona ma być / ie-
dno bárzo málo Jádra. Budá ma być od sieci ná sázeniu abo
ná cztery ch / a tam ma być we czynię co nániższa mozesz / bo takiey
trzebá do krzowej sieci / a dziura ma być w tyle. Sieci iáko
ma być stawiac / pátrzay żeby ie postawil wlasnie na poludnie /

to iest wielka siec. Spary masz miec / ieden przedni krzyzo-
wy ma byc nie daleko last zadnich / co dwa ptaszki na nim / a
maly v przednich last v samych. Klaski z ptaszkami maia
stać na ziemi / y maia byc z prozkami / abo kolo sieci / nadnie z
deszezkami / bo tego iest potrzeba / zeby ptak nie siegal niezeg-
o na ziemi / a z wierzchu maia byc nakryte. Gdy z cwikami
siedzisz / a gdy obaczysz ptaki / rusz sparem zadnim wielkim / a
potym gdyc obacza a pocznac zataczac ku sieci / tedy rusz ma-
lym sparem / a gdyc ptak przypada / dzierz potarcz w czas w
reku / porwyay nie czekajac / bo c ptak wnet sie porwie. Jery
nie tak polowne na krzowg siec / iako na podgayne sieci /
ktore nizy v styzysz. ale Zieby / Matakogwy / Czyze / Jemio-
luchy ktore Czuba kami zowia / y z Awiezolami / te sa barzo
polowne na takowe sieci.

N Zieby abo inسه ptaszki iakim sposobem do pol cwiczye.

N Apzod miay klaski iako nizy nauke masz / to iest iako ry-
dwaniki / strzynie miay wedlug ptaszkow / a mozesz ie tez cho-
wac w iakiey barzo ciemney komorze miasto strzynie / gdy
bedzie ku czasowi / to iest dla tego zeby nie spiewaly.

Ptaszki iakie masz wsadzac w klaski. Zieby sadzay lad a
ptaszkanie wybierajac ich / bo kazda bedzie dobra gdy ie do-
brze bedziesz cwiczyt. Jery te obieray co lepsze / bo ten nie ka-
zdy sie obierze dobry. Czyzow nie choway miedzy Ziebam /
chcesli zeby nie spiewaly / bo ona y omacnie spiewa / takze
y Jer / ktory sie dobry obierze. Masz im dawac z pierwu jz-
mie proso samo ehedogie / a potym gdy bedzie ku Marcowi /
to iest ku zamknieniu / tedy im masz miezac rzepiku d wie cze-
sci atrzy prosa: a wszakze tez dobra y lapucha / y siemienia
lnianego przymieszay / to iety m tak dlugo masz chowac
az do swietey Jadwigi / poczowszay od Marcu / wszytko sta-
rym / gdyby im mlodego dat / tedyby sie pierzylly a nie spie-
waly. a iesliby nie mogli dostac starego / tedy vsusz conalepiej

mlode zboje. Od swietey Jadvigi masz dawac samo proso.
Ozarki tez dobre sie obieraja / snadz ieszcze y lepsza gdy ien
wczas dostanieisz: Kiedy przybiezajna wiosne / dobre towy by
waja z tym polem iedno mieszca in szego trzeba patrzye: acz
ci sie cwicy konsey wyspiewaja / ale na to mieszce nasadzay
ozarek wczas / a tez beda tak dobre abo ieszcze lepsze.

Sieci podgajne iakim narzedem maia byc.

Sieci sobie prob / iedne na sto ok / a druga na osmdziesiat /
a ma ich byc na dluzja po cztery sazenie abo po pulez warta / a
maia byc lasti na pultrzeicia lotcia abo na trzy: y masz je na-
rzadzic takim sposobem iak os wyzszeszyszal krowe narza-
dzone iedno nie maia byc tak iadrzyste barzo / iedno iedna tro-
che iadrzysta kora bedzie kierzek mały przykrywata.

Gajki iakim sposobem masz narzadzic.

Miej chrost suchy bez listcia / rozge abo filka kiedy wiel-
kierozgi / a kiedy male tedy wiecer: parzay gdzieby ptak
bedl stado zastadem kedyz lasa / a tam parzay mieszca w
koncu onego lasa abo chrostu abo tez w rosi / kteryby byl ko-
niek na pul odwieczers / tamze mieszce dobre: ieslije przylog
inakszy gajek / ieslije rzypko tedy inakszy. Gdy na przylogu
uczyn gajek iako pior rytlem na poludzie: iuche rozgumata
byc na dwa abo na pultrzeciu sazon w zgora: a gdy beda na
pultrzeciu / tedy listowy chrost abo choina na dwa: a masz go
pochylic troszke od siecy to iest ku potudniowi: a gdy narzzy-
sku a zwlaszcza na owisiku / tedy miej chrost suchy nizszy a
wiecer go / y uczyn gajek trzemarzedoma prosto / dwiema
suchy chrost / a trzecim listowy / bo ptak po spolicie spada w
tyl: a gdyby sie trafilo zecby na iednym mieszcu siadal zaw-
sze / tedy uczyn sieciom groby takowe iako zagony / tak dlu-
gie iako sieci zastana / zecby sieci na nich dobrze lezaly / y ry-
chley ie porwieisz gdy beda pochodzisko staly / y mieszce pie-
knie poroscie murawja / a tam ci bedzie kazdy ptak spadal.

Kierz tak o masz mieć na sieciach. Wtęz rożeszki brzożowe y
choinowe podeśiela tam wozyn kierz na jedney zięci ktora
bedzie z pola / tak i coby go siec dobrze zakryla / a pod garnu
ma nanie przypadać. Klacki takim sposobem masz mieć.
Mala być iako zydwaniki / a dla tego ze takie do ćwiczenia
dobre / a zwłaszcza w strzynie sła ich w kauri: do krzowych
sieci tedy z prozkami lepsze albo z deszkami. Garnuski
mala być nie w klackach: masz klacki rozwieszać na pul no-
cy / wtęchy masz mieć i snowe / albo iakiekolwiek w rożesz-
py wprawione co klacki wieszac. A mala być na trzy lokcie
od ziemi / gdy z ćwiczkami siedzijsz / a kiedy z nowaczkami /
tedy rozgi choinowe albo brzożowe skomwisz je / tedy też do-
brze na nley klacki wieszac. Czyż masz przy samey sieci wie-
żac na posadzku: prażkow masz mieć in więcej tym lepiej:
a posadnia in niżsa tym nalepsza / a ma być przyrodzona / to
jest y dla ptakow zeby się nie kasaly / y dla swietku w ktora
jetow masz nadszac. Gdy przyjdiesz na pole rano / masz ie
mieć w dole zapodgajna siecia w pul sieci / to dla tego / gdy
sie kasala / tedy tym lepiej dradz y spadała z gaitu. Czyżowy
sparek ma być pod krzem / a tam mu masz / to jest ptaszkowi
wlepic grubke z ziemie iakiej kolwiek / a tamże bedzie sparek
na tej grubce / bo gdy czyż na gait spadna / tedy spartem
rusz / a oni wyższaw sz / tedy spadna co do lednego / by ich nay-
wiktjsze stado bylo. Spary takim sposobem masz mieć. V-
czyn wielki spar na sazeniu albo na pieknaście przez w pole
tak tu ptakowi stad ptak idzie / a tam na cym sparze wielkim
mala być trzy ptaszk i choćiaz za nogi wiazane: na sieciach
ma być imaly sparek / a ptaszk nanim za ogon wiazany. Za-
sparzyć iako siebe masz. Wymiey chasterek / a tam kazdego
piorka z osobna poitni troste w chasterek / a tam to kwi-
zawra / tedy bedzie mocny ogon / bedziesz iey miał dlugo. A
gdy wyszys ptaki z oni bleza / rusz wielkim sparem / aie slize

nie obacza / rusz drugi raz: iesliże sie znížę / rusz małym spar-
 kiem ktory iest na sieciach: a tam gdyć opadaia na gaiek nie
 ruszay / bo wszyscy uplošyš: gdy sie on porwie z gaiku / tedy
 wszyscy poyda precz / to dla tego że gdyć stado poydzie / tedy
 by onym iednym stado sobie uplošyl. A gdy wyrzyš drapie-
 żnego ptaká iakiego kolwiek ktory ptašká bierze / tedy rusz
 wielkim sparem / a on obaczy y obroci sie do ciubie / a ty rusz
 małym sparciem / a potarcz dšierz w reku: on przypada / a ty
 poryway / acz nie stoi za twoie / bo sie ptacy poklobia. Jesli-
 że masz złeby ćwiki / tedy uczyn precz na stronie kedy siatke
 iaká kolwiek y miesz sparek nanies / gdy wiele takich ptakow
 drapieżnych.

*Sieciami w gáich iakim sposobem masz ptakow do-
 sławac.*

Naprzod narzadz sobie kedy w cudnym gálu gdzieby na
 dobrym locie na sieci / a ma byc murawá iako wyżšey nauke
 masz: iedno iż nie trzebá krzáná sieciach. Sieci máia byc skla-
 dane. Waby takze masz miec y posadzeie. Sparow tych nie
 trzebá / okrom Czyżowego sparcka / to iest potrzeba. Wádru-
 giej stronie budy masz miec drugie sieci / to iest w tyle / y masz
 kedy máia stać zorác abo rydlem zryc / a tam bedziesz dosta-
 wal plisť nawiecey y inšych ptakow.

Słaká. *Słaká morskiego a lisowatego
 piorá.*

Słaká lesny ptak / piorá iest šarego /
 A wzrostu niemał rownie golebiego.

Nie zły to ptak / kedy sie wlowi /

Inšemu práwie rowien iest ptakowi.

Słak dostanieš tak iakoš wyżšey syłtal / to iest iako Já-
 rzabká dostáia.

Soyká. *Soyká šarego a białego y błekitne-
 go a czarnego piorá.*

Soyká lesny ptak iest/ y też borowy/
Uásládnie rad bázso ludzkiej mowy/
Kiedy is dlugo wiec ludzie chowaja/
Y też ná dobrej swoiey pieczy máia.

Soiek z lepem iáko maś dostác.

Patrzay lotu dobrego gdzieby Soyki sly stády wielkimi
nád chrosty/ ábo kedy nád iákim kolwiek borem ábo gáiem/
pátrzay miey scá gdzieby bylá niźsa drzewiná ábo chrost/ á
tám wytni sobie golizne/iesliby gotowey nie nálast przy go
reczce/ á tám sobie vczyn bude. Stárkow dostán debowych
zielonych coby y z listiem/ á támże náwtykay co náwicey/
á náwin lepu między list/ gdzieby gole roszczki. Sowe maś
posádzić ná iákim pniaczku: y maś miec snurek co iey ruszác
y maś kuwielác tak iáko wyżšey náuky maś. Soyki maś
drażnić/ á tám ich dostániesz niemáto / y maś tám siadać ná
tym miey scu/ ábo przez wšytko pole/ iedno stárkizaw še
maś šwieze miewác: Dostániesz ich tezy potrzastiem bázso
wiele/ co niźey v slyšyš.

Sroká.

*Sroká czarnego á białego
piorá.*

Sroká to ptak narodu Wroniego/
Żyie z šcierwu také plugáwego.
Między domy radá še przelata/
Co wyrzucać pożywieniu chwata.

Srokí dostániesz ledá gdzie/ dostániesz iey z rusznice/ dostá-
niesz iey y táynikiem/ y siatká wšeláká/ šidelkiem ná iáycách
ábo v dzieci. Dostániesz ich tezy potrzastiem kedy przy le-
gách / ábo lepem/ to iest ná Sowkę Dostániesz iey y ná go-
wnie ledá iákim.

Szpak.

*Szpak czarnego á iá rzębatego piorá.
Szpak co go škorcem zowá šárego á
pšwego piorá.*

Chytrý ptak, také tež y my chytrého
Szpakem zowiemy, przed się dożyć tego
Iż ich dostáá: chytrósć nie pomoże,
Kieoý ludzkí rozum nie pomoże.

Szpakowi síteciámi iáko masz dostáwác.

Naprzód gdy bedzie przede žniwy / pátrž gdjeby pracy
przebiegáli stády, a tám przemi w łoce ábo w przylogu co
nanížej mozesz / coby bylo práwie golo / á tám postaw síteć /
wezyn budke opodal od síteci, tak im sposobem iákos wyžšej
slyšal. A gdy niemáš szpakow, wwiáż karcze ná křtate
Szpakow / á tám náwiaz ich ná sparze dwoie: éleniow ná-
stáwíay málowányeh miasto Szpakow žywyeh / tedy tám
dostániess sobie y ná spary / y náposadzeie / bo miedzy élenie
tedy trzebá žywyeh / iednego ábo cztereh / ná sparze dwoch.
A te wšytkie masz zá nosy wwiázác / bo gdyoý éleniow nie
mial, tedyeby iay trzebá niemálo náposáde / á masz im sypác
křokí mrowezáne / to iest z mrowiskiem / bo to ná lepszé / bo
niewádži choéíay niemálo ná sypieš / Mlodziej křowie sie ná
tym bawíay níž stádo nábiežy. A také tež gdy obaczysz stádo
ádnobiežy / tedy rusz sparem áony sie žnižg / á ty sie mley po
gorowtu / bo také nie trzebá czekác zeby wšysey wpađu / á
tám iay z pierwu bedžieš dostawaty po žilká kop / gdy sie ná
nie dobrze nářadziš. Dostániess iay tež sídelkami we trzci-
nie tedy sladáá / y wiecierzmi / y ná drzewie zawiásami / tak
iákos wyžšej slyšal / to iest ná Cietrzewie.

Sniegułá.

*Sniegułá želežistego á bialego
piorá.*

Od bárawy rzezon / iž piorá bialego
Ten ptak / nie lekliwy sniegu žimnego /
Po nim biegašimie iak widamy /
A cz go dobrze nie wciornašy znamy.

*Snieguly i innych ptaków polnych takim sposobem zimie
polami masz dostawać.*

Naprzód miewy sieć takim narzedem iako masz wyższej na-
uke/ to jest składanie takim sposobem iako na Szpaki/ albo na
Golebie/ iedno iż gestże: masz mieć do nich stroby/ albo goz-
dzie zelazne/ coby w ziemie wbił albo wstobował/ to jest
dla pretse^o postawienia. Przemieć śnieg co nalepiey/ ażby
było czarno: a tam bedziesz dostawał Śniegul/ Dzwoncow/
Makolagw/ Szczygłow/ Trznadłow/ a ty wszytki masz
mieć w klatkach dla wabienia. A masz mieć towarysza/ kto
ry bedziesz ślad nąganiał Budy nie trzeba iedno zastrawiwszy
się snopkiem/ a w śarym koczuku siedzi/ bo tam sparowy po-
sadziow nietrzeba/ okrom wabow/ tych jest potrzeba barzo
pilno/ a im więcej tym lepiej. Dostanieś ich też to jest Śnie-
gul/ wywiesz stomy iakiey/ albo iakiey mierzwy/ a tam prze-
mieć/ posyp żeć się zneca/ tam ich dostanieś leda siecia.
Dostanieś ich teży brozkiem/ tak iako na Koropatwy ści-
wiania/ ale rzadko.

Skowronek.

*Skowronek śarego pio-
ra.*

Pierwsza wiosna skowronek opiewa/
Kiedy Słońce już ziemie zagrzewa:
Krzyżąc lata y gory wynosi/
O lato Boga też nabożnie prosi.

Skowrenkow iakim sposobem masz dostać.

Dostanieś ich polami/ tak iako iasznych ptaków iako wy-
szej słybyś/ dostanieś go teży sidelkiem/ nakryiesz go y wlat-
ka nakrywálna/ to jest pod kopcem.

Swierczakow dostanieś w gumnie siatkę rozmaity y si-
delkami rozmaitemi.

Serokosow dostanieś na potrzask/ ile ich w lesie naydzieś/
tak iako nizcy usłybyś. Dostanieś ich y na lep/ ale rzadko.

Szczygieł.

*Szczygieł białego
a żółtego piora.*

Piękny ptak Szczygieł/ y śpiewa nadobnie:

Któryby śpiewał iemu podobnie

Rzadko nądziesz/ skąd go też chowają

W klatkach ludzie y w nim się kochają.

Szczygłowi dostanieś polami rozmaitymi/ potrzebiam/
o wody/ y na rzepiu ledagdzie/ y lepem/ ale rzadko: bo jest
nie polowny na lep/ ale na klatkę lepiej.

Sikora.

*Sikora wielka śmiego a zielonego
piora.*

Sikora bogatka śmiego a błękitnego a zielonego piora.

Sikora białego piora. Sikora kocietek białego a żółtego piora

Sikora mała białego a czerwonego piora.

Dworny ptak Sikora/ wlesie y w domu

Przemieszkiwa/ z nami y każdemu.

A jest mnożny/ aż do podziwienia!

To ma własnie z swego przyrodzenia.

Sikor lepem iako musz dostawać.

Patrzaj gdzieby na wielkim locie/ a tam nawin lepu po-
stawże lada gdzie nade krzem/ w wiazże sikorkę abo trzy/
miejże nic dluga/ ruszayże ich onanicia żeby się kasały/ a tam
ich dostanieś bardo sila/ a masz je w wiazac za nogi. A gdy
pierwey przydzieś/ narzadzisz tedy gdy ptacy bieza/ tedy
wyrzuc czapkę/ abo co innego/ a ksykay/ tedy ich tam napier-
wey dostanieś.

Słowik.

*Słowik białego a drozdowatego
piora.*

Nawdzięczniejszy ptak między ptakami!

Rozlicznymi on wykryka głosami.

Snu na oczach swych iako żyw nie miewa!

Wednie w nocy ostawiecznie śpiewa.

Storikon iako maš dostávat.

GDy napierwey przybieży / idź do lasa parzay kierzwiay
bárzo gestey / a tam nábziatayna nie dotkow w ziemi / y ná-
kry Kore coby do brze przystawata do ziemie / bo sie tad wy-
grzebnie / y wetkní kotek / y polož ná nim drwienieko / potym
podstaweczek maluczki co ná nim podniesies Kore. A tam
gdy wsfoczy ná ono drwienieko / tedysie zakryie: a to własníe
ma byc iako klatka ná Sifory. Posyp mu mrowek z klotka-
mi / abo robaczko w wetkní ná spileczki w dołku co pospoli-
cie w otrebách byw áia / a tam go dostanieš bárzo prędko.
Dostanieš go teży kiedy śpiewa: ale to nie tak dobry / iako
ten co iestze nie śpiewa. A gdy go dostanieš / daway mu kło-
tet mrowczanych nappierwey / a potym serce z makuchem
siekat: a maš go zaszyć w klatce ch cęsi zeby śpiewał. Do-
stanieš ich teży potrzastiem bárzo wiele / bo iest bárzo polo-
wny ná potzast.

Swiośleiny zielonegopiorá. Swiośleotnyšaregopiorá.

Swiošlawšak wyžhey styšyš iako maš dostać / bo to
iest włošny kwišek mály: a wšakze dostanieš go y sidet-
kiem ná iaycách ná btoćie.

Strzež. *Strzežšaregopio-
rá.*

Malušienice žki Strzež prašek / ledá gdje

Wálkunia sie / acz go prędko náydzie /

Máto ná nim przed sie ten utyie /

A to go iedno šul áiac rad biie.

Strzež to iest ptak niemály / abyš wiedziat iako go maš
dostać. Dostanieš go potzastiem tak iako nižey osyšyš.
Dostanieš go teży klatka taka iako ná sifory / ledá gdje w
gestym tunie / abo teży w ptoćie.

Šzáterek do potzaska iákim narzędem ma byc.

Ná przod žagui cztery lasti pierwey dwie žakęć / wetkni

je i e w ziemi / od cieniego końca do połowice / a w drugie-
go końca maia być na łokciu jedna od drugiey dwie taż że za-
gni / przetoż je na krzyż przez te pierwośe. A tam patrzay ze-
by było okragło. a porzastkiem mierz żeby sie tam porzast
skrył / to jest w śiaterek. Oblaki masz uczynić / ieden na dole /
drugi w górze śiatereku / y masz ie dobrze przywiazac y cwiecz-
kami przybić / to dla tego że w śiaterek mocno stal. A przy-
biy tamże na przodku do tych dwu obłokow pierwośych dre-
wno / za które porzast będziesz zawadzał / iedno taż godzia-
koćby porzast dobrze stal / to jest tu gorze iak na śiatku / co-
by sie iedno piał dobrze zawiesil. Potym plomem albo su-
łnem zielonym przykryj iestliże ie masz / a tam na wierzchu
obwleczy śnurkami w kolo od okna do okna. Bo masz uczy-
nić iedne dziure / kłhora dziura głowe będziesz wyszczyniac /
kiedy będziesz śiaterek na sobie nożil na ramionach / żeby sie
nie przechylał na żadna strone : a druga dziure masz uczynić
na dole / na prawey stronie mnieysza / co ma Sowe będziesz
wzmiała na ziemi. Gdy poydziesz do lasa / natkniesz śiaterek
za śnurki pielnie grabowych roszczek listowych / bo tonale-
psze y naleć czey sie / a gdyby grabiny nie miał / tedy olšina. A
gdy w Jesieniu na Jemiołuchy / kiedy już listu ińskiego nie maś
tedy debinta drobna. Gdy poydziesz na praśki / weźmi po-
rzast / Sowe / kawałek chleba / albo bochenke albo dwie / y
trzeciac sie zey dzie kwiec oru gdy kdomu poydziesz. Piszczal-
ki ktore masz mieć / przedmiesz kł kwiec / kł / ktora sie masz na-
uczyc taż własnie iako Sowa kł kwiec / druga kłściana na
Sikorkę / cynowa masz mieć na Kofy na Drozdy / rogowa
masz mieć na Soyki / bo tego w sytkiego potrzeba. Gdy wy-
rzyś ptaśki albo też wstyś / załowielaw sy tedy patrzay
mieszca gdzieby siedł na rumie przy iakim krzu / albo przy lu-
mie / albo też przy iakim drzewie przystoynym / a masz siedł
lewa strona prawie / a drozdel masz mieć dlugi / lekki / ktory

maś wetknąć tamże w ziemię podchodźsio. Patrząyże żeby
Sowli tam prak nie widział przy Erzu/ siedząc na Erzu/abo
teżyna drażku/ tedyc musi na potrzask chęli Sowkę wi-
dzieć /bo gdy też tam z onego Erza daleko/ tedy też przydzie
do potrzasku/ gdy się Sowka ruszy/ abo też ty potraśk abedzieś
drażnik/ a sam tytem maś siedzieć do Erza w bäterku/ to dla
tego że do potrzasku snadno. A gdy widziś że pracy sa miel-
dzy/ tedy na ten czas potraśkow małych nie bierz/ bo wielkie
rozptofyś.

Gdy na Jemiołuchymaś siedzieć/ patrząyże rumu wiel-
kiego/bo na tego potraśka trzeba wielkiego rumu.

Na Soykę gdy poydziesz w Jesieni/ tedy weźmi z soba
rowarzystw tak że z bäterkiem z potrzaskiem/ Etoy będzie
siedział naprzeciwko robie/ a będzie drażnik prak. Gdy na
dobrym locie siedziś/ moześ za soba z kolasa kazać przyie-
chac/ bo to prak jest bardzo potowny/ bo ich dostanieś gdzie
w dobrych miejscach na dwa potrzaski/ kilka kop za dzień.

Potrzask mały idki in nurzademi ma być.

Day sobie iasarzowi udziałac laskowany/ Etoyey laskow
ma być w nim cztery/ abo pulpicra/ na koncu ma sfluc iako
nadłoni/ y nitami ziac. Kule tak że przybie nitem/ a ta kula
ma być iako na pułtory dloni wzdłuż/ a ma się zawrebie iako
na trzy palecy/ iako coby miaźszy palec pod siedl. W przednie
go konca maś go wrznać na wlos/ to dla tego kiedy rowny/
tedy się na nim pracy wieścia/ to jest na koncu. Dziury maś
uczynić edne na trzy palecy od konca/ a dwoie niżej/ w prze-
duich wezleki zawiazać napierwoy/ z drugioy strony szuurek
dłuższy przewlec przez te niższa dziure/ a tam załoz hawitę
abo koleczko na przedni szuurek/ a w tego koleka w wiaz szuurek
Etoy idzie aż do konca potrzaska. W konca w wiaz rzemyk
co na palec będzieś załadac zarozon/ a wielkim palcem
maś dzierżec za koniec. Gdy prak będzieś brat, we szrodek

masz wert nac abo ptowu Kasek / abo drewniako plaskie / to dla tego zeby sie porzask rozszerzal / gdy na male praske tedy wezey / a gdy na Soyki / na Rosy / na Drozdy / tedy porzaska roste szerszey.

Porzask wielki iakim narzedem ma byc.

Rozedrzy sobie drewna debowe proste / mocne / na tolcium abo na dwu / a samo drewno ma byc na piaci tolcici / tym sposobem ze is masz wytkac w ziemie w budzie / a porzask ma byc takim narzedem iakos wyzszej o malym porzasku stysial. A tam masz sobie wude wezynic gelia / kodyby ptakow wiecey bylo / to jest Rosow / Drozdow / ale to ostatnie myslisz w / bo to tak na ten czas ptakow dostawau / kiedy inak szemi forte- lami nie umiano.

Lepi iakim sposobem masz urobic.

Naprzod idz dolasa nasierz sobie iemioly Flonowey abo orzo rowey / bo tanaylepsza / a co namiezszych Koczanow / nasiecz je drobno w siepe / naley wody / i tucze tak dlugo az každy Koczan bedzie goty / bo im dluzey tuczesz tym lepszy lep bedzie / y wiecey go / a gdy sie iuz ogoli každy Koczan / ze sie iuz lep powlecze / zgromadzi sie / tedy wybierz / idz do wody wyplocz narzebacie / a tamci sie lep zgromadzi dobrze / plugastwo precz odehydzie / wytrzasnieš iako z przadziona / a gdy go wyploczesz conalepiey / tedy go obwin na glatka laskę na tak miazsa iako palec maty / potym obwinniecia mocno duzo / y zemkni z tego wszytkiego / tedy nie zostaniey z ozciami na lasce / a tego czyn tak dlugo az sie nie bedzie wywiezowalo bo im gonalepiey wywiaze / tym bedzie lepszy. A wszakze od niewoleyl eda iemiota sie zrydzie / Sosnowy rez aienagorszy namroz. A gdy go wezynisz / wstaw go na piec na noc abo na dwie / to dia tego zeby byl lepszy.

Zlepemaz Sowka iako masz ptakow dostawac.

Naprzod mierz Szateret takim narzedem iako wyzszej

nauk; maś: stark maś mieć na sześci albo na siedmioliet/ a
wtym starku maś nawiercić dziurek kilkanaście/ to jest pa-
rami/ coby było nośka nadobrey dloni/ a drudzy mie wia-
rzepniki/ ale nie potym/ dobrze nośki wtykać w sam drzewek
y maś nawinać lepu/ y maś tak z tym chodzić po lasu/ a gdy
ptaki naidzieś patrzay rumu gdzieby było zolo troche/ a
gdzieby nie znalazł/ tedy przemi a tam werki drzewek na wey
srzodka z lepem/ a pod onym starkiem to jest pod lepem miey
laszczę/ a na niey krzyżek co Gowkę posadzisz/ a tam maś
iey ruszać sounkiem żeby się ruchala/ żeby tym wiecuy pra-
kow przybiegalo. ale to jest bardzo trudne Myslisko: ale z
potrzebką lepsze y pożyteczniejsze/ bo mu nie wadzi żadna
rzecz/ iedno tylko żeby jagody aby orzechy nie zaszkodzily.

NZ lepem na obciętym drzewie iako maś dostawać ptakow.
Z przodu miey lep rozpuszczony w korbanie wiakim/ w
ktorym maś maczać nośki y obetni drzewo tam gdzieby by-
ło miey sce dobre/ naczyn karbikow w onych gąsziach obcie-
tych w ktore karbiki maś wtykać nośki z lepem/ z ktorymi
nośkami gdy na niey ptak pądnie/ tedy spadnie z niego na zie-
mie/ maś oberknąć w to siateczkami/ tak oby ostrzydkiem
dlatego żeby oni pracy nie rozlazili się/ gdy beda spadac z
drzewa z nośkami na ziemie. Waby maś mieć rozmaite kto-
re maś rozwieśać iako y okolo inszych lepow.

Trzcionek. *Trzcionek wielki wodny żelaznego a
biatego piora.*

Trzcionek mały biatego piora.

Trzcionek siwego piora.

Od miestkiania to mu imie dano/

We trzcinie miestka/ Trzcionkiem go nazwano.

Jest śarty ptak/ acz tam mało spiewa/

Przez się słuchacze swoje też on miewa.

Trzcionkow dostanieś siatekiem/ orzac każdy przybloć

abo przy iakichkolwiek w odach / Kiedy by były dostanieś ich
bardzo wiele. Dostanieś ich też y na piech ponożem.

Trznadl.

*Trznadl s'arego a zoltego
piora*

Ptak jest polny / kiedy śnieg wpadnie
Wnet do obory do brogá przypadnie /
Tám sobie z drugimi suk a zy wności /
Nie boiac się ludzkicy okrutności.

Trznadło w dostanieś polami trzowynny podgajnymi /
dostanieś ich też y w gumnie rozmaita sieciay siederkami.

Wrona.

*Wrona czarnogo a sivego
piora.*

Táznami mieśka / y pełno iey wśedy /
Domy / stodoly / nawiedzay grzedy.
Kiedy ná deszcz po brzeżach się blaka /
Zmierzenie sama z sobą kraka.

Wroni iakim sposobem maś dostawac.

NAprzod weźmi sieć polnay ze wbytkimi przyprawami
y Sowe maś mieć wielką Puhaczá / iedź w pole gdy oba-
czyś pogodę dobrą / to jest śnieg / p'areżay gózieby wron wiz-
cey było / gózieby wieś iaká wielka abo miasteczko / to ich
tám wiecey bywa : á tam postaw sieć przez kilka siay ode-
wsi abo odmiasta / y posyp owśa. Sowy maś wiazac w ty-
le sieci ku kłobie troch / á gdyby nie miał Sowy / tedy we-
źmi kottę abo dwie, abo też sobie Sowy mniejszey dostan /
ale iey nie dlugo b'adziesz miał / boć ia Wrony zabijay ostu-
bia. Spytasz mnie co mi po nich: zey dać się Karogom / Soko-
tom / y Jastrzabom. Dostanieś iey też k'obcem / y zruszniceia
zabieś. Takimże sposobem dostanieś Gáwronow y Rá-
wek: y ná wiosnę gdy śnieg zginie / kiedy ptak przybieży / á
bo też y zimie kiedy ich co zostanie.

Wywielgá. *Wywielgá sárego zóttiego á zielo-
nego y białego piora.*

Piękny to ptak / w lesie przemieszkawa /
W króciach pięknych głośno pokrzykiwa.
Lecz go trud nołowić y też chować /
Naszanauka moześ go skosiować.

Wywielgi dostanieś na potrzask y nalep: ale inaczej nie
wiem iak oby iey dostał / o krom zruśnice.

Wagłow morogowátiego piora.

Wagłowia także potrzaskiem lepem málo.

Wrobl. *Wrobl browárny sárego piora.
Wrobl leśny sárego á czerwonego piora.*

Wrobl trz. cinnny sárego piora.

Wrobl drugi trz. cinnny sárego á popielástego piora.

Toprawie domowy / ale skodnik wielki /
Nienayzrzy go przeto człowiek w sętki.
Niemoc dziwna na Niesiace niewa
Nie trzeba pisać / każdy wie iak śpiewa.

Wroblow iakim sposobem máś dostawác.

NApzod gdy owo przede żniwy / patrzay gdzie by były ska-
da wroblow / á tam pstroż gumience kedykolwiek przy drze-
wie iakim / ábo też przy płocie / syże im led á z boże także ie-
znieciś / á tam postaw sieć iakąkolwiek / bądź ręczną / bądź
połec / bądź tajnik / ábo pomel / bo to wszystko jedno / á tam ich
dostanieś snadnie / także też y w gumniech. Dostanieś ich też
y potrzaskiem.

V wody iakich máś ptaśkow lostawác.

NApzod gdy chcesz wielkich ptaków dostawác / to jest
Grzywaczy / Golebi / Frakawek / y innych ptaków / patrzay
gdzie by przy polu bywało iaka trocha wody / coby przesy-
chala / á tam narządź sobie budę dobrą gęstą / zieloną: iesli że
by co więcej wody było niżhy twoja sieć zakryła / tedy przy-
stoj co nalepiey chrostem / żeby iey nie awidác / ábo też

spuść wtopawszy doł / a tam będzie dostawał ptaków. Takimże też sposobem / y w lesiach gęstych / gdzieby wody nie było. Gdzieby wody już niedostawało / wtopay niechę abo donicę wielką / a tam wodę mieć nakładby dzień / tak żeby się ptak nie otrącił. A tynit do tego myśliś w a najlepszy niż iak sieć. A tam dostanieś rozmaitych ptaków / ieno bude trzeba mieć bardzo gestay skromnie w nity siedzieć.

Włocziem ptaków dostawać w dziurach abo w barciach. Micy siatki iako kaszczysz właśnie pod długowatą a tam przyprawia na długie tytko / a gdy rozumieś gdzieby ptak był iakifolwiek / bądź Miewiorka / bądź Gólab / bądź iakifolwiek ptak / tedy przyłóż do dziury / y chrosta w drzewo / a on wypadnie w siatkę.

Zorawi. Lisow iako maś d. / z wac.

O Bacz gdzieby naczęściey pały wali / a tam posyp raz y kłta / a za wtorych razem buo / weszyn. A gdy się wpaśa / tedy maś sieć postawić / a inaczeyby ich nie dostał iedno za budą.

Zolná. *Zolná czarnego pióra
Zolná białego pióra.*

Przezoły psule / iezyt puszcza w dsienia

Kiedy zima / bo wielki mamienia.

Ony nan lgnat / a ona wymyła /

A co na igitie w gardło swoje myła.

Zolny dostanieś potrzaskiem / iak os wyższy / szyszał / y insemi przyprawami / to jest lepem / włocziem / ale mało skrom potrzasku.

Zięba. *Zięba białego a czerwonego pióra.*

Borowy / lesny y polny ptak Zięba /

Opisować wiele go nie trzeba:

Bo znaiomy jest prawie każdemu /

Przed się go to wie / możeś wiezczyć temu.

Siab dosyc dostanieś tątiami sposoby iako wyższej nauke
masz/ to jest polami rozmaite mi.

Zaskornik. *Zaskornik popielastego swarego
a czerwonego piora.*

Iz jest namniejszy przeto też ostatni/
Zaskorniczek/ ale jest tylko letni/
Jimie go niemasz/ na nim nie wyiesz/
Choć go łatwie kiedy chcesz zabiiesz.
Zaskornika dostanieś lepem/ potraszkiem mało.

Autor Czytelnikowi.

NJe dziwuy sie Czytelnik u mily/
Iz w tych ksigkach sa czeste omyly/
Prostosc moja jest przyczyna tego/
Iz ianie wniempisma zadnego/
Bych mogl ostro co jest zle wybaczye/
Ite od dobrego rzecznie wylaczye.
Lecz izem swoy wiek na tym prawie strawil/
N Myслиstwem sie ostawicznie bawil/
Chcialem to podac do reku do ludzi
Com tez umial/ wszak nikt nie zmudzi
Czasu prozno ktoby czytate sprawy/
To sa zawsze wczciwych zabawy.
Niechże tedy zyczliwosc miluie
Ktory Polak/ a niech nie bacuie
Mnie Szlachcica Polskiego z prostosci:
Kom nie uczynil tego z hardosci.
Ale milosc k memu narodowi
Wytloczyla to: y dosc bede zdrowy/
Gdy chce odniosc za te mala praca/
Czemu nie w atpie gdy dobrze obacza.

W D R E

